



Wiadomości dnia

J. Perez de Cuellar opuścił Bułgarię

★ SOFIA. We wtorek sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar opuścił Sofię, gdzie przebywał z okazji 40-lecia wyzwolenia Bułgarii. W trakcie wizyty Perez de Cuellar omówił z przywódcami bułgarskiej opozycji kwestie międzynarodowe. Przedmiotem rozmów była m.in. inicjatywa pokojowa Bułgarii, zmierzająca do utworzenia strefy bezpieczeństwa na Bałkanach.

Pakt o nieagresji Mozambik — RPA

★ LONDYN. Władze Mozambiku jednomyślnie przyjęły główne zasady paktu o nieagresji z Republiką Południowej Afryki. Zapobieganie zbrodniom, przemocom, przestępstwom i stosunkom doświadczeń w tym regionie — poinformowała Mozambiicka Agencja Informacyjna.

Plenum KC Związku Komunistów Jugosławii

★ BELGRAD. We wtorek w Belgradzie rozpoczęło obrady plenum Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii. Jego uczestnicy omówią zadania komunistów na drodze do dalszej realizacji długofalowego programu stabilizacji gospodarczej.

Sesja Rady Administracyjnej MOP

★ GENEWA. We wtorek w Genewie rozpoczęła się kolejna sesja Rady Administracji Międzynarodowej Organizacji Pracy. Na porządku obrad znajdują się problemy dotyczące przestrzegania konwencji i zaleceń w sprawie płac i warunków pracy.

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL

WARSZAWA (PAP) — 23 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL dokonano kompleksowej oceny realizacji uchwały wspólnego XI plenum KC PZPR i NK ZSL w sprawie rozwoju wsi i rolnictwa oraz osiągnięci samowystarczalności żywnościowej kraju.

Stwierdzono, że instancje i organizacje partyjne PZPR i ZSL włożyły dużo wysiłku w tworzeniu politycznych warunków na rzecz umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, aktywizacji społeczno-zadowej ludności wiejskiej, zbliżenia środowisk miast i wsi, rozwiązywania problemów żywnościowych kraju. Z satysfakcją podkreślono, że w realizacji uchwały XI plenum — PZPR i ZSL działali zgodnie z przyjętą zasadą: jedna polityka rolno i wspólna odpowiedzialność za wcielanie jej do praktyki.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL przyjęły wspólne ustalenia w sprawie dalszej realizacji uchwały XI plenum.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, z udziałem przewodniczącego Rady Państwa PRL, prof. Henryka Jabłońskiego, przedstawicieli kierownictwa Sejmu, Sądu Najwyższego i Prokuratury Generalnej do-



Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 51 (10 131) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 29.II.1984 r. A Cena 5 zł

Mniej poledwicy, więcej parówek

■ Niski skup trzody, wołowina bez zmian ■ Rekordowe tuczniki ■ Kto przerywa „łańcuch chłodniczy”?

INFORMACJA WŁASNA

Jak już donosiła prasa, w pierwszym miesiącu br. skupiono w kraju 115 tys. ton mięsa, czyli o 27 proc. mniej, niż w styczniu ubr. Tym samym dali o sobie znać skutki ubiegłorocznego spadku pogłowia, zwłaszcza trzody chlewniej, bowiem w styczniu do punktów skupu producentów dostarczyli zaledwie 60 tys. ton wieprzowiny, a więc o ponad jedną trzecią mniej, aniżeli przed rokiem.

Jakie następstwa spowodowało to w pracy Zakładów Mięsnych? Czy zmieniła się struktura produkcji? Czy klienci mogą liczyć na poprawę jakości mięsa i jego przetworów? Po odpowiedzi na powyższe pytania udaliśmy się do Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku zaopatrującego większość sklepów w województwach: białostockim i łomżyńskim.

O przeszło połowę mniej, niż zwykle dostawy żywa wieprzowina uniemożliwiają nam pełne wykorzystanie posiadanych możliwości przerobowych, powiedział dyrektor OPPM — Mieczysław Ładny. — O kilkanaście procent obniżyła się produkcja wędlin. Lepiej pracuje tylko dział wołowiny, gdzie nie brakuje surowca...

szlachetnych tj. szynki i poledwicy (średnio o połowę), zaś ponad dwukrotnie wzrosły ilości wytwarzanych kiełbas, które zaliczają się do tanich asortymentów.

— Te ostatnie zmiany wynikają z przystosowania struktury produkcji do zamówień napływających z handlu. Cóż, widać efekty niedawnej podwyżki cen... Niepokojącym zjawiskiem jest ciągłe pogarszanie się jakości surowca wieprzowego, trafiającego do punktów skupu w naszym regionie. Średnia waga tucznika przeznaczonego na rzeź waha się w granicach 150–160 kg, a zdarzały się już sztuki znacznie przekraczające 400 kg.

Wiele wysiłku musimy włożyć w proces obróbki mię-

Ciąg dalszy na str. 2

Złoto w górę — dolar w dół

LONDYN. PARYŻ (PAP). W ostatnich godzinach znów odnotowano zwykły cen złota. Jednocześnie we wtorek notowano dalszy spadek wartości dolara. Płacono za niego np. 2,6 marki zachodniowojennego i 2,16 franka szwajcarskiego.

W opinii Rady Społeczno-Gospodarczej

Ustawa o fundacjach celowa i wskazana

WARSZAWA (PAP) — Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie uznała uchwalenie ustawy o fundacjach za celowe i wskazane. W swej opinii sformułowanej na posiedzeniu 23 bm. Rada nawiązała do wzrostu wyczerpania i ofiarności społeczeństwa w udzielaniu pomocy materialnej ludziom dotkniętym klęskami żywiołowymi, a także tym, których dotknęły indywidualne przeciwności losu. Podkreśliła przy tym rolę inicjatyw jednostek i grup społecznych.

Referując wyniki prac zespołu roboczego Rady, Zdzisław Kminikowski z „Centromoru” w Gdańsku powiedział, że stworzenie właściwych podstaw prawnych dla takich inicjatyw jest szczególnie potrzebne w okresie kryzysu gospodarczego i przejściowego ograniczenia możliwości materialnych w zakresie opiekuńczych funkcji państwa. Patrząc na omawiany problem przez pryzmat małych, jednostkowych, lokalnych fundacji podkreślił, że procedura związana z ich

tworzeniem powinna być maksymalnie prosta. Chodzi o to, aby ktoś, kto chciałby np. przeznaczyć spadek na fundację, mógłby to uczynić bez długich i kłopotliwych zabiegów. Mówca zwrócił przy okazji uwagę na potrzebę popularnego wyjaśnienia w społeczeństwie tego, czym jest fundacja. W dyskusji prof. Teodor Kramer z Katowic wyraził wątpliwość co do niektórych przewidzianych w projekcie odniesień resortowych, zwłaszcza potrzeby zatwierdzania

Ciąg dalszy na str. 2

Nie wystarczą przyjs do pracy Nie każda płaca wzrośnie o 17 procent

WARSZAWA (PAP) — Sprawy cen i płac były zawsze w naszym kraju tzw. tematem drażliwym. O ile w pierwszym przypadku różnego rodzaju opory przed podejmowaniem tej tematyki mamy już za sobą, to w drugim — praktycznie dopiero rozpoczynamy edukację ekonomiczną. Jej brak przez wiele minionych lat doprowadził do utrwalenia się w świadomości społecznej głęboko zakorzenionych stereotypów, z których do najpopularniejszych należało: „czy się stoi, czy się leży...”.

Nie stymulujący do lepszej pracy system polegający na płaceniu za samo przyjsie do pracy został jeszcze bardziej wypaczony w ostatnich kilku latach. W okresie tym przyjsie kilka nowych elementów płacowych nie związanych w żaden sposób z produkcją, a jedynie z samym faktem zatrudnienia, czy wręcz istnienia, m.in. różnego rodzaju rekompensaty. Coraz bardziej oczywiste zaczęło się stawać, że brak motywacyjnego systemu wynagrodzeń stanowi co-

raz większy hamulec reformy. Aby umożliwić jego zwolnienie, Sejm uchwalił ustawę o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagrodzeń. Zrozumienie idei tej ustawy nie jest jednak jeszcze ani powszechne ani — w wielu przypadkach — właściwe. Jednym z nieporozumień jest utrzymywanie się w wielu środowiskach pogląd jakoby w tym roku musiał nastąpić dla wszystkich zatrudnionych w przedsiębiorstwach wzrost płac o 17 proc.; co wię-

cej — utożsamiany z formą rekompensaty za podwyżki cen i traktowany niemal za obowiązek. W związku z tym warto wyjaśnić kilka spraw.

Fakt pierwszy: plan centralny nie ma charakteru dyktando, jest tylko pewnego rodzaju prognozą, zbiorem informacji pomocnych przedsiębiorstw w planowaniu. I o ile pod względem wielkości produkcji z trudnością przychodzi osiągnąć zgodność z zamierzonymi planami przedsiębiorstw, to pod względem wielkości płac — tendencja jest odwrotna. Należy ponadto zauważyć, że składowe plany zakładów 17-procentowy przyrost płacy przeciętnej — to jednak wcale go ściśle ze zwiększeniem podaży towarów. Jedno bez drugiego nie może funkcjonować.

Ciąg dalszy na str. 2

Francuzi żądają ograniczenia prawa do strajku

PARYŻ (PAP). Paryski „Le Monde” zwraca uwagę, że zakończony przed kilkoma dniami strajk kierowców ciężarówek, który spowodował chaos na drogach, doprowadził do wyraźnego odwrócenia się opinii publicznej od strajku-

jących. Strajk ten przyniósł bowiem różnorodną komplikację milionom obywateli, którzy nie tylko mieli poważne kłopoty z dotarciem do pracy ale także musieli nierzadko rezygnować z wyjazdu za miasto podczas weekendu i na ferie zimowe z dziećmi. Te perturbacje związane z o wiele trudniejszym niż zazwyczaj poruszaniem się na drogach podlegają też za sobą dodatkowe koszty wynikające chociażby z przejazdu dłuższymi trasami czy koniecznością zatrzymywania się na nocleg w hotelach. „Le Monde” pisze, że coraz częściej podnoszą się głosy domagające się ograniczenia prawa do strajku w służbach publicznych, które przecież mają określone obowiązki wobec milionów obywateli. We Francji istnieje już całkowity zakaz strajków w przypadku policjantów, strażników więziennych, prokuratorów. W pewnych służbach publicznych związki zawodowe obowiązane są uprzedzić o strajku co najmniej na dwa tygodnie naprzód. Zaczyna jednak przeważać opinia, że są to ograniczenia niewystarczające.

Dziś w numerze

Delegat na IX Nadzwyczajny Zjazd Partii — STANISŁAW KRAJEWSKI, dzieli się swymi refleksjami i przemyśleniami przed Krajową Konferencją.

Ponadto

- ◆ RSW TO NIE TYLKO REDAKCJE
- ◆ METALOWCY ZNANI OD WIELU LAT
- ◆ OBIAD PO WYPŁACIE
- ◆ DZIECI ROZPOZNAŁY GWALCIELA

Jutro zamieścimy

- ◆ Z PASZPORTEM W KIESZENI — rozmowa z naczelnikiem Wydziału Paszportów WSW w Białymstoku — ppłk Bogdanem SZPIETOW-SKIM.
- ◆ ŻYWNOSCI MOZE BYC WIĘCEJ — MIEDZY TEORIA I PRAKTYKA. O problemach żywnościowej rolnictwa.
- ◆ MERYKURY OD KUCHNI

Przedwyborczy sondaż w USA

WASZYNGTON (PAP). Sondaż przeprowadzony w przeddzień prawyborów w stanie New Hampshire w obozie demokratycznej opozycji na obszarze całych Stanów Zjednoczonych wskazuje, że zabiegający o nominację prezydenta były wiceprezydent, Walter Mondale uzyskał aż 57 proc. głosów, podczas gdy na drugim miejscu nieoczekiwanie uplasował się pastor Jesse Jackson z 3 proc. głosów. Ankietę trzecie miejsce dała wspólnie senatorowi Gary'emu Hartowi z Colorado i senatorowi Johnowi Glennowi z Ohio.

Niepokoje w Kraju Basków

MADRYT (PAP). Nieustające niepokoje w Kraju Basków. We wtorek rano przed jednym z barów w Bilbao eksplodowały dwie bomby. Ofiar w ludziach nie było.

Przypuszcza się, że ładunki wybuchowe podłożyli członkowie separatystycznej organizacji baskijskiej ETA.

Fillipiny: Sukces opozycji

TOKIO (PAP) — Jak wynika z doniesień napływających z Manili, w nocy z poniedziałku na wtorek po burzliwej debacie parlament filipiński zaakceptował większość postulatów, przedstawionych przez partię opozycyjną; nowe przepisy w zasadzie mają gwarantować sprawny i uczciwy przebieg wyborów do parlamentu. Nie uwzględniono jednak podstawowego warunku — ograniczenia prawa prezydenta kraju do wydawania dekretów, czego domagała się większość partii opozycyjnych. Deputowani odrzucili

jednak propozycje rządowe, dotyczące zwiększenia liczby mandatów, przydzielanych na zasadzie nominacji. Postanowienia parlamentu (wprowadzające m.in. zakaz dokonywania aresztowań na tle politycznym w czasie kampanii wyborczej) powszechnie oceniane są jako pewny sukces opozycji, a także ważny gest ze strony rządu, który od połowy ubiegłego roku boryka się z poważnymi problemami politycznymi i gospodarczymi.



Uczestnicy w ćwiczeniach „Przyjaźń 84” żołnierze Armii Radzieckiej, Narodowej Armii Ludowej NRD i Wojska Polskiego realizują zadania szkoleniowe przewidziane w planie manewrów.

NA ZDJĘCIU: ważną rolę podczas ćwiczeń spełniają sztaby.

CAF — WAF — I. Sobieszczyk

Jaka będzie Miss Polonia '84

Blondynka czy brunetka? Studentka, krawcowa czy urzędniczka? Z Łomży, Suwałk, a może Białegostoku?

A może to Ty?

INFORMACJA WŁASNA

Organizatorzy konkursu Miss Polonia '84, czyli „Express Wieczorny”, Telewizja Polska i PSJ Wrocław zapraszają piękne dziewczyny do udziału w eliminacjach. Wstępne wybory odbędą się w 26 miastach, a przeprowadzane będą bez udziału publiczności. Zapraszamy do wspaniałej zabawy, może przyniesie ci to więcej. Ale nie tylko. Idea konkursu jest szeroka. Nie chodzi tylko o to, aby wystartować w show biznesie. Niech konkurs będzie inspiracją do uważnego spojrzenia w lustro, zmiany fryzury, zadbania o siebie na co dzień.

Polki zawsze uznawane były za najpiękniejsze i najładniejsze w świecie. Mamy szansę to udowodnić w tym roku. Tegoroczna Miss Polonia pojedzie na konkurs Miss Universum w Stanach Zjednoczonych. Kontrakt już jest. Teraz tylko trzeba wybrać tę „naj”.

A oto w skrócie wymagania, jakim muszą sprostać kandydatki do tytułu Miss Polonia '84: obywatelstwo polskie, panna (hezdzieta), ukończona 18 lat do 31 stycznia 1984 r., ale nie ukończona 24 lata do 31 grudnia br., ładna, zgrabna, elegancka, inteligentna, byskotliwa oraz... ciesząca się nieposzlakowaną opinią.

Wszystkie piękne i odważne zapraszamy: * do SUWAŁK — 2 MARCA, o godz. 15, Wojewódzki Dom Kultury, ul. Kościuszki 76. * do ŁOMŻY — 24 MARCA, a do BIAŁEGOSTOKU — 25 MARCA. Adresy i godziny podamy później. Dzielcie się! Dzielcie się! Dzielcie się! Dzielcie się! Dzielcie się! Dzielcie się! Dzielcie się! Dzielcie się! Dzielcie się! Dzielcie się!

Chrońmy środowisko

Wypowiedź min. Stefana Jarzębskiego

Stan środowiska przyrodniczego w naszym kraju pogarsza się. Równocześnie poważna, coraz dotkliwiej dająca się we znaki mieszkańcom niektórych województw.

Zmiany tego stanu społeczeństwo oczekuje m.in. w wyniku działań nowego resortu — Urzędu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Powołano go zgodnie z sugestią naukowców, organizacji społecznych a także ludzi zajmujących się od lat tą problematyką. Ze stojącym na czele tego urzędu, ministrem prof. Stefanem Jarzębskim — b. długoletnim dyrektorem

Instytutu Podstaw Inżynierii Środowiska PAN w Zabrzu rozmawia dziennikarz PAP. Nasze wysiłki — mówi minister Jarzębski — koncentrujemy na określonych zagadnieniach, sukcesywnie i w miarę kompleksowo podejmując ich rozwiązanie. Dziś najważniejszy z nich z punktu widzenia społecznego a i w rankingu dalszy rozwój gospodarczy — to problem wo-

dy. Pod względem zasobów znajdujemy się w Europie na szarym końcu. Tymczasem nadal zbyt wiele jej tracimy. Dlatego też, aby do tego nie dopuszczać, będziemy koncentrować się na rozbudowie i budowie wielkich wielozadaniowych zbiorników. Ten kierunek jest obecnie i będzie kontynuowany w najbliższej 5-letce. Zamierzamy się podjąć budowę przynajmniej 6 nowych zbiorników, aby zaspokoić potrzeby ludności Katowic, Białegostoku, Jeleniej

Nie tylko kwiaty i życzenia...

Za kilka dni przypada Międzynarodowy Dzień Kobiet. Jak, według samych kobiet, powinien on być obchodzony — z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do przewodniczącej Zarządu Głównego Ligi Kobiet Polskich — JADWIGI BIEDRZYCKIEJ.

W ostatnich latach obserwujemy zmianę stylu obchodów Międzynarodowego Dnia Kobiet. Zapoczątkował to zmiana sekretarza KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jazurkiewicz, który co roku 8 marca odwiedza kobiety w zakładach pracy, pytając je o kłopoty, zasięgając opinii w wielu sprawach. Także władze niższych szczebli zmieniają koncepcję obchodów Dnia Kobiet — nie jako uroczystości, ale jako okazji do zwró-

cenia bliższej uwagi na warunki życia i pracy kobiet. To dobrze. Chciałybyśmy, aby dzień 8 marca był traktowany — jako dodatkowy bodziec dla zwrócenia uwagi władz na problemy kobiet.

Jeśli chodzi o kwiaty i życzenia — to jest to oczywiście akcent miły i sympatyczny. Rzecz jednak w tym, aby nie było to akcentem jedynym, aby nie wyczerpywało programu naszego święta, aby kwiaty — a mamy i takie sygnały — nie były wręczane z przyzwyczajenia, czy wręcz lekceważeniem. Od trzech lat obserwujemy, liczne przypadki przekazywania przez pracowników przedsiębiorstw i instytucji kwiatów przeznaczonych na upominki na cele społeczne. W ten naturalny, przez nikogo nie inspirowany sposób, znikają z praktyki obchodów Dnia Kobiet różne trywialne prezenty przynawane ze środków społecznych.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO, ŁOMŻYŃSKIEGO I SUWAŃSKIEGO

DZIS — Zachmurzenie duże. Temperatura mrozi, od 0 stop. do -1 stop. C, min. od -1 stop. do -3 stop. C. Wiatr słaby, zmienny.

JUTRO — Opady mroznego śniegu. Temperatura ok. 0 stop. C.

MIENIENIE: Romana, Lutostawa. (rb)

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL

Ciąg dalszy ze str. 1
konano oceny przestrzegania
prawa i umacniania prawor-
ządności w kraju.
Podkreślono, że jednym z
podstawowych problemów jest
przebieganie walki z
przestępczością a zwłaszcza z
najgroźniejszymi przestęp-
stwami gospodarczymi, kra-
dziejstwami na szkodę gospodar-
ki narodowej oraz obywateli,
spekulacją, marnotrawstwem,
niegospodarnością, łapowni-
ctwem, bogactwem się kosz-
tem społeczeństwa oraz róż-
nego rodzaju przejawami pa-
tologii społecznej.
Biuro Polityczne KC PZPR
zapoznane się z informacją o
podstawowych kierunkach
działalności powołanego 2

Obrady Wojewódzkiej Komisji Współdziałania w Łomży

Wczoraj (28 bm.) w Łomży
odbyło się posiedzenie Woje-
wódzkiej Komisji Współdziałania
Partii i Stronnictw. O-
bradom przewodniczył prezes
WK ZSL — Czesław Gartych.
Podczas posiedzenia zapo-
znano się z założeniami do
programu wyborczego do rad
narodowych. Wyborom patro-
nować będzie Rada Woje-
wódzka PRON. Zapoznano się
również z programem obcho-
dów 40-lecia PRL w woj. łom-
żyńskim. Przyjęto skład 42-o-
sobowego Komitetu Obcho-
dów, którego pracami kiero-
wać będzie prezydium z prze-
wodniczącym RW PRON —
Edwardem Wróblem na czele.
W skład komitetu weszli
członkowie kierownictwa Par-
tii i Stronnictw Politycz-
nych oraz przedstawiciele
wszystkich środowisk społe-
cznych, organizacji społecz-
nych, młodzieżowych i zwią-
zkowych.
Skonsultowano również par-
tyjne plany działania instanc-
cji wojewódzkich. (kios)

Plany Stowarzyszenia France - Pologne

PARYŻ (PAP) — Kores-
pondent PAP, Marek Ostrowski
píše:
W siedzibie Instytutu Pol-
skiego w Paryżu odbyło się
posiedzenie Rady Krajowej
Stowarzyszenia France — Po-
lone, które skupia licznych
przyjaciół Polski, mówiących
we Francji. Omówiono
tegoroczne zadania stojące
przed stowarzyszeniem, a
zwłaszcza jego udział w zbli-
żających się obchodach 40-
rocznicy wyzwolenia obu kraj-
ów. W czerwcu br. „France
— Pologne” świętować rów-
nież będzie czterdziestolecie
własnej działalności, bowiem
w 1944 roku zostało ono za-
łożone przez grupę sympaty-
ków naszego kraju, której
przewodniczył Fryderyk Joliot
— Curie.
Cele stowarzyszenia pozos-
tały niezmienione: szerze-
nie wiedzy o Polsce we Fran-
cji, sprzyjanie pogłębianiu
stosunków kulturalnych, tech-
nicznych i gospodarczych, roz-
wijanie turystyki i bezpośred-
nie kontaktów między Fran-
cuzami i Polakami, naucza-
nie języka.

Wiecej taśm ma telefonowych

GORZÓW WLKP. (PAP) —
Wszystko wskazuje, że w br.
poważnie zmniejszą się kło-
pyt melomani z nabyciem
taśm kasety i spulchowa-
nych. Zakłady włókien che-
micznych „Stilon” w Gorzo-
wie WLKP. wyprodukują 2,5
mln kasety i 500 tys. kilome-
trów taśm spulchowanych, tj. o
ok. 0,5 mln kasety i ponad 80
tys. km taśm więcej niż w
1979 r.

Podziemne wstrząsy i kłótnie

Podziemny światek o-
prócz przeżywa kole-
jny szok. Po nieudanych
próbach atakowania swej o-
becności na zewnątrz, w po-
stać awantur ulicznych, nie
powiodły się również koncepc-
je budowy społeczeństwa
podziemnego. Kurczą się też
coraz bardziej rezerwy kad-
rowe. Około tysiąca konsula-
rów skorzystało z dobro-
dzieństwa amnestii i powróci-
ło do normalnej pracy. Jed-
nocześnie wielu byłych działac-
ców, pochodzących głównie z
regionów, opuściło kraj udaj-
ając się na emigrację.
To wszystko, wraz z rosną-
cą izolacją i brakiem popor-
cia ze strony społeczeństwa
sprawia, iż zakonspirowana
opozycja zaczyna dzielić się
organizacyjnie na różne grup-

grudnia 1983 r. — Komitetu
Rady Ministrów do spraw
Przestrzegania Prawa, Po-
rządku Publicznego i Dyscy-
pliny Społecznej.
Aprobowano przedstawio-
ne kierunki prac Komitetu,
wskazano na potrzebę ich
konsekwentnej realizacji i
wyrażono przekonanie, że dzia-
łalność Komitetu zapewni nie-
zbędną koordynację organów
państwowych i organizacji
społecznych w tworzeniu war-
unków dla spokojnego i
bezpiecznego życia obywateli.
Biuro Polityczne zapoznało

Nie tylko kwiaty i życzenia...

Ciąg dalszy ze str. 1
lami władz? Czyżby uważa-
li, że muszą walczyć o nich o
swoje prawa?

— Mamy wprawdzie zagwa-
rantowane równe z mężczyz-
nami prawa, ale ta konstytu-
cyjna zasada nie jest według
mnie w pełni realizowana.
Wciąż jeszcze nie ugruntowa-
ła się w świadomości społe-
cznej. Trzeba, aby świadom-
ność równouprawnienia miała
kierownik zakładu czy mistrz,
który decyduje o awansie służ-
bowym, o pensji. Mamy liczne
przykłady, że kobiety na
tym samym stanowisku i z
tym samym wykształceniem
zarabiają mniej niż mężczyźni.
Chodzi przy tym także o
świadomość samych kobiet,
które — mimo powszechno-
ści odwoły — nieradko —
jeszcze obciążone kompleksem
płci. Brak faktycznego rów-
nouprawnienia wynika też z
kłopotów jakie napotyka ko-
biety chcąc pogodzić pracę
zawodową z funkcją matki.
Wymaga to np. przeniesienia
wielu prac domowych do pla-
ców usługowych, skutecz-
niejszego wdrażania postępu w
gospodarstwie domowym. Nie
będzie też równouprawnienia,
jeśli kobiety zmuszone będą
ograniczać swoją rolę wyłącz-
nie do funkcji matki i gospo-
dyni domowej. Tych spraw
nie rozstrzygna jednostkowe
decyzje; muszą być one
uwzględnione w perspektyw-
icznych planach polityki spo-
łecznej.

— Niedługo wybory do rad
narodowych. Czym one będą
dla organizacji kobiecej?
— Myślę, że dostarczą one
kolejnych dowodów aktywno-
ści kobiet, ich zaangażowania
obywatelskiego. Członkinie
LKP i uczestniczki PRON u-
czynią wszystko, aby kobiety
były aktywne w czasie kam-
panii wyborczej i znalazły się
na listach kandydatów na
radnych. Mamy nadzieję, że
wszystkie siły polityczne i
społeczne docenią to, iż obec-
ność kobiet w organach sa-
morządu terytorialnego jest
korzystna nie tylko dla nich
samiych, ale i całego społe-
czeństwa. Decyzje podejmowa-
ne przy udziale przedstawie-
cieli ponad połowy społe-
czeństwa będą z pewnością
bardziej komplementarne. My
ze swej strony staramy się
uświadamiać kobiety o potrze-
bie ich aktywności i gotowo-
ści przyjęcia mandatu radnych.
Gdy teraz, z uwagi na trud-
ny pod względem ekonomicz-
nym okres, z tej szansy zrezy-
gnują — to później wiele
spraw zaczynać trzeba będzie
od początku.

— Wspomniała pani kilka-
krotnie o niskiej świadomości
społecznej problemów kobiet.
Może to wina braku materia-
łów źródłowych, popularnych i
naukowych publikacji na te
tematy?
— Tak jest w istocie i chce-
my to zmienić. Po raz pierw-
szy w 40-lecie Polski Ludowej
wydanie się — w dniach
6-7 marca — sesja naukowa
na temat „Kobiety polskie w
walce o niepodległość i po-
stęp społeczny”, organizowana
przez Ligę Kobiet Polskich,
Radę Krajową PRON i Woje-
wódzką Komisję Współdziałania

ki, które toczą się z sobą
zamknięte. Ich jaskrawym
przejawem jest m.in. zaatako-
wanie przez nielegalne pismo-
ko o nazwie „Niepodległość”
polityki, jaką stara się, upra-
wiać tzw. Tymczasowa Ko-
misja Koordynacyjna. Kamie-
niem obrazy dla związanego z
nią grona osób stało się
stwierdzenie wspomnianej ga-
zety, iż „walka o „Solidar-
ność” jest celem obecnym”
prawd-wole opozycji i że „w
Wolnej Polsce „Solidarność”
nie będzie mogła istnieć w ta-
kiej postaci, jak istniała po
sierpniu”.
No i w podziemnym świa-
tku zawrzało. Jak oni mogli.
To rozbijająca robota. Poja-
wiły się ostre polemiki w
niektórych pismach konsula-
racyjnych, a oławy do ognia

się z przebiegiem oficjalnej
wizyty złożonej w Polsce w
dniach 18-21 bm. przez se-
kretarza generalnego Organi-
zacji Narodów Zjednoczonych,
Javierę Perezę de Cuellara i
pozytywnie oceniło jej wyni-
ki.

Uznano, że wizyta i jej re-
zultaty powinny sprzyjać dal-
szemu rozwojowi i pogłębia-
niu współpracy Polski z ONZ.
Potwierdzono poparcie Polski
dla Organizacji Narodów
Zjednoczonych i wysiłków se-
kretarza generalnego na rzecz
jej umocnienia.

Mniej poledwicy

Ciąg dalszy ze str. 1
sa pochodzącego z takiego
wieprza — powiedział zastę-
pca dyrektora Edward Sado-
wski. — Nie zawsze odbija
się na korzyść jakoś jakości na-
szych wyrobów...

Najlepszym sposobem na
uzdrowienie tej sytuacji byłoby
przepróbowanie klasyfikacji
twarzy i odpowiednie uzale-
żnienie cen skupu od wagi
zwierząt. Być może wtedy rol-
nicy zaprzestaliby przekar-
miania tuczników. Przeciwni-
cy klasyfikacji utrzymują z
kolei, że ściśle jej stosowa-
nie mogłoby zaowocować nie-
pełnym wykorzystaniem zasobów
pasz posiadanych przez drob-
nych producentów. Przeciwni-
cy wprowadzeniu klas prze-
mawiają także względy społecz-
ne, gdyż mięsa brakuje i zdro-
wie rosządek podpowiada, iż
nie należy stwarzać dodatko-
wych trudności w jego pozys-
kaniu. Zatem, na razie zmian
nie będzie.

Rozmawiał:
WOJCIECH KĄZMIERCZAK
(PAP)

Chrońmy środowisko

Ciąg dalszy ze str. 1
Góry, Legnicy, Lublina i Kielc.

Chciałbym przypomnieć, że
budowany z wielkimi trud-
nościami zbiornik w Czorsztynie, o budzi wciąż różno-
rzeczne opinie, zamierzany był
jeszcze w zaraniu naszej nie-
podległości. Idea jego zbudowa-
nia rozwijała się w latach
20-tych, a dzisiaj już tylko u-
ręczywiłniamy i to w znacz-
nie mniejszej skali, niż to
pierwotnie projektowano. Zda-
je sobie sprawę, że przy tego
typu inwestycjach prowadzi-
my do pewnych zmian w śro-
dowisku przyrodniczym, tracimy
również wiele walorów.
Będziemy dążyć do minima-
lizacji strat w krajobrazie
kulturowym, lecz ogólnospo-
łeczna przewaga korzyści mu-
siała przeważać przy podje-
ciu tak trudnej decyzji. Na
inwestycyjnych kontynuowa-
nych i zamierzanych koncen-
truje duże środki finanso-
we i materiałowe, by zapew-
nić niezbędne zaopatrzenie w
wodę mieszkańców, zabezpie-
czyć się przed niszczącymi
powodziami oraz gromadzić
zapasy.

— Czy wobec tego wrócimy
do realizacji programu „Wis-
ła”?
— Program „Wisła” wcześ-
niej czy później będzie rea-
lizowany. Jest on bowiem,
moim zdaniem, niezbędny dla
naszego rozwoju. Będziemy
na razie realizować ten pro-
gram małymi krokami.

— Co zamierza resort ro-
bić, aby doprowadzić do ra-
dykalnych zmian na lepsze w
stanie czystości naszych rzek?
— Według naszego rozema-
nia, aby zahamować degrada-
cję wód powierzchniowych
musimy w krótkim okresie
zbudować i uruchomić ok. 6-
8 tys. oczyszczalni różnej wiel-
kości. Uważamy, że do naj-
pilniejszych zadań inwesty-
cyjnych ochrony wód należy
zakończenie budowy ok. 350
oczyszczalni ścieków będą-

dołąć publikacje na ten te-
mat paryskiej „Kontakty” i
monachijskiej „Wolnej Euro-
py”. Ta ostatnia, widocznie za-
skoczona nieprzewidywanym
obrotem rzeczy nie jest jesz-
cze zbyt pewna, czy stawiać
już na nowego konia, czy też
jeszcze popędzać starego. Na
razie więc RWE formułuje swe
opinie w tej sprawie dość
ostrożnie, chociaż nie ukry-
wa, że program „niepodległość”
zakładający, iż „w naj-
bliższym czasie coś w świecie
gruchnie” odpowiada jej in-
tencjom i oczekiwaniom.
I tak jedni z braku innego
zajęcia, drudzy zaś z konie-
czności zawodowej zabawiają
się roztrząsaniem problemów,
które są już tylko ich proble-
mami.
JEREMI GĄSOWSKI

Ustawa o fundacjach celowa i wskazana

Ciąg dalszy ze str. 1

fundacji przez właściwego
ministra. Zdaniem mówcy,
wystarczy to sąd (który wpisuje
fundacje do rejestru) i
minister Finansów (który ma
udzielać zezwolenia na ewen-
tualne prowadzenie działal-
ności gospodarczej przez fun-
dacje). Prof. Kramer powie-
dzieć, że ustawa jest wódrów
przyszłych fundatorów po ga-
binetach w poszczególnych re-
sortach, a także wspomniał o
zdarzeniach się różnych wso-
korsortowych spojrzeniach i
interesach.

Broniąc koncepcję projektu,
przedstawiciel Ministerstwa
Sprawiedliwości zwrócił uwa-
gę, że nie chodzi tu jedynie
o sferę prawa, gdzie wystar-
czyby sąd, a o celowość fun-
dacji — zaś to może ocenić
organ administracji realizują-
cy politykę w danej dzie-
dzinie.

W swej opinii Rada Spo-

łeczno-Gospodarcza zatrzyma-
ła się m.in. przy tym posta-
nowieniu projektu, które
zwalnia zapisy na rzecz fun-
dacji od podatku od spadków
i darowizn. Rada wyraziła
pogląd, że rząd powinien roz-
patrywać również możliwości
stosowania ulg i zwolnień
w podatku dochodowym i wy-
równawczym w stosunku do
osób, które przekazują środki
finansowe na rzecz fundacji.
Wyjaśniono, że chodził Radzie
o odliczenie takich kwot od
podstawy wymiaru opodatkowa-
nia.

Zdaniem rady, proponowany
tryb zatwierdzania fundacji o-
raz ich statutów jest zbyt
skomplikowany. Uważa ona,
że należy rozpatrzyć możli-
wość jego uproszczenia tak,
aby umożliwić sprawne i
szybkie załatwianie formalno-
ści i nie hamować cennych spo-
łecznych inicjatyw.

Obradom przewodniczył Jan
Szczepański.

Mniej poledwicy

Ciąg dalszy ze str. 1

Natomiast przydałoby się
więcej rzetelności ze strony
handlowców, na których spa-
da odpowiedzialność za dość
częste przerywanie tzw. łań-
cucha chłodniczego. Otóż, pod-
czas całego procesu produkcji
oraz transportu, mięso i je-
go przetwory przechowywane
są w temperaturze poniżej 8
stopni C. Jednak na nie zda-
ją się wysiłki technologów i
konwojentów dostarczających
ten towar do sklepów, gdyż
zanim trafi na „haki” lub do
lodowki, bywa on składowa-
ny w nagrzanych pomieszcze-
niach. Nawet krótkie prze-
trzymanie pojemników z wed-
linami na zapleczu, bez na-
leżytego przewiewu powietrza,
„bo i tak ludzie kupią” —
mści się potem gwałtownym
pogorszeniem właściwości wy-
robów; zapoczątkowuje zgub-
ne dla procesy przemian bio-
logicznych, jakich skutki ocę-
niamy już zwykle we włas-
nych kuchniach.

Z. LUPISKI

Chrońmy środowisko

Ciąg dalszy ze str. 1

Ponadto podejmujemy wy-
siłki aby rozszerzyć zainte-
resowanie lepszym wykorzy-
staniem przemysłowych i ko-
munalnych surowców odpado-
wych. Warto przypomnieć, że
od kilku lat spośród wytwa-
rzanych rocznie ok. 160 mln
ton odpadów tylko połowa
znajduje zastosowanie w prze-
mysł lub innych działach
gospodarki.

— Urząd nie ma żadnych
zakładów przemysłowych, w
jaki więc sposób wpławać
będzie na rozwój produkcji i
urządzeń ochrony środowiska?

— We współpracy z kraja-
mi RWPG chciałbyśmy uru-
chomić produkcję urządzeń
do pomiarów jakości powie-
trza i wód. Będziemy nana-
wiać do podjęcia przez kra-
jowe zakłady produkcji oczys-
zczań zbiorkowanych, pre-
fabrykowanych, zunifikowa-
nych urządzeń do ochrony po-
wietrza. Zapotrzebowanie na
te urządzenia doprowadzi,
moim zdaniem do tego, że wy-
specjalizowane w tej produk-
cji przedsiębiorstwa, które w
ostatnim czasie od niej ode-
szły, wrócą do niej. Jest to
bowlm zrozumiałe, że w ra-
mach reformy gospodarczej
z powodu braku zamówień za-
częły produkować inne wy-
roby.

Rozmawiał:
TADEUSZ BELERSKI (PAP)

W ocenie KG MO

Bez zmian na placach budów

WARSZAWA (PAP) — Nie
małe zagrożenie przestęp-
czością gospodarczą w przed-
siębiorstwach resortu budowl-
nictwa i materiałów budowl-
niczych. W ubr. jednostki MO
stwierdziły w nich blisko 3700
przestępstw zagarnięcia mienia
społecznego (o prawie 7
proc. więcej niż w 1982 r.).
Nasiłły się kradzieże materia-
łów budowlanych dokonywa-
ne przez pojedynczych pracow-
ników. Niepokoić musi też
zwiększająca się liczba ujawni-
anych zorganizowanych grup
przestępczych.

W ocenie KG MO
— podkreślano 28. bm. na
konferencji prasowej —
przestępczość gospodarczą
w tym resorcie sprzyja przede
wszystkim nieprzebieżnie-
m przepisów dotyczących
wskazników zużycia materia-
łów przez przedsiębiorstwa
budowlano-montażowe. Nie-
jednokrotnie, nawet w kilka-
la po zakończeniu budowy,
nie wiadomo dokładnie ile su-
rowców i materiałów potrze-
ba było w rzeczywistości na
postawienie konkretnego bu-
dynku czy obiektu. Nasmu-
nie tamane są przepisy doty-
czące rozdzielnictwa oraz

sprzedaży materiałów budo-
wanych. „Wygospodarowa-
ne” w ten sposób nadwyżki są
często przedmiotem spekulacji
cynicznego handlu. Przeprowa-
dzona w listopadzie ubr. o-
gólnokrajowa operacja pn.
„Inwestycja” ujawniła na 1200
budowach liczne nieprawidło-
wości w zakresie składowania
oraz zabezpieczenia materia-
łów i sprzętu przed marno-
wastwem i kradziejami.

Ponad 800 przestępstw prze-
ciwko mieniu społecznemu u-
jawniono w ubr. w przedsię-
biorstwach gospodarki komu-
nalnej i mieszkaniowej. W
porównaniu z 1982 r. liczba
przestępstw spadła o 12 proc.
Nisze też były spowodowa-
ne stwierdzeniem zagarnięcia ma-
teriałów budowlanych i wy-
posażenia mieszkań, a prze-
stępstwom tym towarzyszyło
fałszowanie dokumentacji fi-
nansowo-księgowej. Liczne by-
ły przypadki nierzetelnego
rozliczania realizowanych dla
mieszkańców usług. Nie zna-
lano zagrożenie łapownictwem
związanych z przyspieszeniem
przebiegu budowy mieszkań oraz
działek budowlanych, ich ko-
rzystnej lokalizacji.

Polityka zagraniczna ZSRR nie podlega konjunkturalnym wahaniom Przemówienie A. Gromyki

MOSKWA (PAP) — Polityka zagraniczna ZSRR nie pod-
lega konjunkturalnym wahaniom. Jej głęboko pokojowy cha-
rakter wynika z Konstytucji Związku Radzieckiego i uchwał
Zjazdów KPZR — powiedział ANDRIJ GROMYKO. Prze-
mawiał on w stolicy Białorusi, Minsku, do wyborców, któ-
rzy wysunęli jego kandydaturę na deputowanego Rady Naj-
wyższej ZSRR.

A. Gromyko oświadczył, że
wszechstronne zacieśnianie
związłości bratnich krajów na
gruncie zasady socjalistyczne-
go międzynarodowego sojuszu
pozostaje nadal priorytetowym
kierunkiem działalności KPZR
i państwa radzieckiego na a-
renie międzynarodowej. Do
zwiększenia efektywności
współpracy przyczynia się
dalsze doskonalenie politycz-
nego współdziałania, którego
ważnym instrumentem jest
organizacja Układu Warszaw-
skiego — niezawodna tarcza
obronna wspólnoty socjalis-
tycznej.

Mówca wskazał na wzrost
potencjału gospodarczego
krajów RWPG podkreślając,
że aktualną sprawą jest pod-
wyższenie integracji gospo-
darczej na nowy jakościowy
poziom. Umacnianie wartości
bratnich krajów socjalistycz-
nych, wnosimy wielki wkład
w sprawę powszechnego poko-
ju — powiedział A. Gromyko.

W swym przemówieniu A.
Gromyko wskazał na pewne
pozytywne zmiany w stosun-
kach radziecko-chińskich, o-
powiadając się równocześnie
za ich dalszym uzdrawianiem,
które może przynieść korzyść
narodom obu krajów, a rów-
nocześnie przyczyni się do po-
prawy klimatu politycznego
na świecie.

Określając obecną sytuację
międzynarodową, jako skom-
plikowaną a niekiedy pełną
naprężenia, Andriej Gromyko
podkreślił, że źródłem tego
naprężenia są awanturnicze
początki agresywnych sił im-
perializmu. Obecna admini-
stracja USA postawiła sobie
za cel zmianę na korzyść Sta-
nów Zjednoczonych układa-
towanej równowagi wojsko-
wo-strategicznej, uzyskanie dla
USA dominującej pozycji na
świecie i dyktowanie swej
woli innym, opierając się na
sile. Administracja USA chce
wdrapać się na wieżochkę
świata i stamtąd komendero-
wać wszystkim. Do osiągnię-
cia tego właśnie celu zmierza
polityka szaleńczego wysiłku
zbrojnego, brutalnego nacisku na
suwerenne państwa, w tym
również z użyciem siły zbroj-
nej.

Poruszając sprawę roznie-
szenia nowych rakiet ame-
rykańskich na kontynencie

Europejskim, A. Gromyko
stwierdził, że spowodowało o-
no znaczny wzrost groźby
wojny. Początkiem te stały
się przyczyną zerwania rok-
owań genewskich, które miały
na celu ograniczenie i znacz-
ną redukcję zbrojeń atomo-
wych. Brzemie odpowiedzial-
ności za taki bieg wydarzeń,
za ich następstwa, spoczywa
nie tylko na USA, lecz także
na ich sojusznikach z NATO,
którzy wbrew woli własnych
narodów otworzyli drogę do Eu-
ropy amerykańskim pociskom
„Pershing” i pociskom mane-
wrującym. Sytuacja zmusza
ZSRR, aby wspólnie z sojusz-
nikami z Układu Warszaw-
skiego zadbał o utrzymanie
zdolności obronnej na należyt-
ym poziomie — powiedział A.
Gromyko.

Związek Radziecki opowia-
da się za osiągnięciem poro-
zumienia w sprawie ograni-
czenia i redukcji zbrojeń ja-
drowych, zgodnie z zasadą
równości i jednakowego bez-
pieczeństwa.

Zadania ze stron nie powinna
swoją polityką i swoim dła-
niem naruszać ustalonej
równowagi w dziedzinie zbro-
jei jądrowych. Na takiej wła-
śnie podstawie — podkreślił
z naciskiem A. Gromyko —
jestesmy gotowi rozwijać
również problem brońi jadro-
wej w Europie.

Mówca przypomniał, że
ZSRR i jego sojusznicy wy-
stąpili w Sztokholmie z waż-
nymi inicjatywami, mającymi
na celu stworzenie klimatu
zaufania, które zostało znacz-
nie zachwiane wskutek polity-
ki i działań administracji USA
oraz bloku NATO. Gdyby
wszystkie mocarstwa atomowe
zobowiązały się, jak to uczyni-
ł Związek Radziecki, że nie
użyją jako pierwsze broni ją-
drowej, byłoby to równoważ-
ne z faktycznym zakazem
stosowania tej broni. Stałoby
się to skutecznym środkiem
budowy zaufania w obecnej
sytuacji.

A. Gromyko przypomniał
też, że ZSRR wnosił konkre-
tne propozycje dotyczące wy-
eliminowania groźby użycia si-
ły z kosmosu i w kosmosie.
Wskutek polityki Waznego-
nu — zaznaczył — takie za-
grożenie dla ludzkości staje
się coraz bardziej widoczne.

Nie każda praca wzrośnie o 17 procent

Ciąg dalszy ze str. 1

zak, chyba że zgodzimy się z
przekroczeniem założonego w
planie 15-procentowego wzro-
stu cen; do tego doprowadziły
by bowiem stosowanie „auto-
matyzmu 17 proc.”.

Fakt drugi: zakładając na-
wet, że zarówno wzrost wiel-
kości produkcji, jak też plac
zostanie w tym roku zrealizo-
wany zgodnie z planem, rów-
nież i to nie oznacza, że każ-
de przedsiębiorstwo, a tym
bardziej każdy pracownik, be-
dzie w stanie uzyskać ów 17
procentowy próg. Zdarzyć się
na pewno, że najlepszy będą
mogli mieć place jeszcze wy-
ższe, lecz część zakładów be-
dzie w stanie utrzymać wynag-
rodzenia pracowników najwy-
żej na dotychczasowym po-
ziomie. Dotyczy to będzie zwła-
szcza tych, które w ubr. pod-
wyższyły place, odpowiadza-
jąc jednocześnie znacznym po-
datkom na PPAZ, zaś w tym
roku podatek ten będą musie-
li zapłacić ponownie.

Fakt trzeci: w określonym
na br. 15-16-procentowym
wzroście cen mieści się część
podwyżek dokonanych w ubr.;
podobnie jest z placami. Część
z tych 17 proc. jest skutkiem
podwyżek plac otrzymanych w
II półroczu 1983 r. przez wca-
le niemalą grupę pracowników.
W rzeczywistości więc,
choć statystycznie rzecz bła-
gać owe 17 proc. zapisane zo-
stało poprawnie, jednak licząc
od końca ubr. wzrost prze-
ciętnej płacy musi być niższy,
gdyż praktycznie połowę przy-
rostu plac już zrealizowano.
Czy oznacza to, że nie ma
się po co „szarpać”, gdyż i tak
więcej niż zapisano w planie
nie będzie można zarobić?
Wręcz przeciwnie! Bardzo
chętnie byłoby widzieliśmy
wielkie znaczenie przekrocze-
nianie planowanego wzrostu wynag-
rodzeń, jednak absolutnie
musi ono wynikać wyłącznie z
lepszych efektów pracy, z
większej produkcji i dostaw
na rynek. Ewentualnych „no-
żyć” nie będziemy w stanie

zawrzeć kredyty, gdyż po
pierwsze — nie otrzymamy
ich, a po drugie — mieliśmy
ich do czynienia z sytuacją
podobną do lat siedemdziesią-
tych, czego skutki objawiły się
z całą ostrością dopiero pod
koniec dekady.

Można by wprawdzie dru-
kować więcej pieniędzy, lecz
ich wartość byłaby problema-
tyczna. Jeszcze dziś każdy z
nas ma w portfelu część ta-
kich właśnie pieniędzy, które
nie mają pokrycia w towarach
na rynku. Będą bardziej cen-
ne i wartościowe, gdy wzrost

produkcji umożliwi zlikwid-
wanie luki inflacyjnej. I do
tego w praktyce sprowadza
się ów wskaźnik „17 proc.”, o-
znaczający nie mniej ni więcej
lecz potrzebę odpowiedniego
wzrostu produkcji, nie zaś jak
się zbyt często uważa — ob-
ligatoryjny obowiązek zwięks-
zania plac w tej skali. I tym
m.in. celom na służbę ustawa
o nowych zasadach wynaga-
rdzania, stwarzająca możli-
wość i rozmyślniejszą moty-
wowania wzrostu wydajności
pracy.

RYSZARD NAŁĘC

SPORT

Doniesienia agencji

BOJEROWE
MISTRZOSTWA ŚWIATA

114 lodowych taglary bezku-
tnece oseskiwano na Zalewie
Wiłnianym przez cały dzień na
minimalnym echałach powie-
trzu. Z 16 wysiłków eliminacy-
jnych Bojersowych Mistrzostw
Świata zaplanowanych na wtorek
zdołano przeprowadzić tylko je-
den. Wygrał go Wiesław Marcin-<

Przed Krajową Konferencją Delegatów PZPR

W redakcji wiedziliśmy tylko, że delegat na IX Nadzwyczajny Zjazd partii — STANISŁAW KRAJEWSKI pracuje w Rucianem — Nidzie. Jest robotnikiem w „Pylach” — dorzucił szef, gdy zastanawialiśmy się, jak do niego dotrzeć. Nie było to proste, bo wozy redakcyjne stały na „kol-kach”: kryzys benzynowy dotknął i nas. Po „tankowaniu nocą” ruszyłem trochę w ciemno na spotkanie człowieka, który będzie reprezentował Su-walskie podczas marcowego krajowego forum partyjnego.

Spotkali się dopiero w Suwałkach i to tuż przed dyskusją nad deklaracją „O co walczymy, dokąd zmierzamy”. Służbowa herbata w obszernym gabinecie szefa kancelarii I sekretarza, stylizacja przez kilka kwadransów. Nie chciało nam się po nią sięgać; nie zauważaliśmy jej, ani kręzących się po pokoju ludzi. Stanisław Krajewski, mechanik z Rucianego, najpierw umówił się z przedstawicielem KC, którego ma w swojej organizacji, a potem mogliśmy już zająć się sobą. Byłem ciekaw, co słychać w nidzkiej POP i jak przygotowują się do zjazdu. — A o, choćby to — skwitował mój rozmówca, że mamy na każdym naszym zebraniu człowieka ze stolicy. Polubił się, więc często przyjeżdża; żadnego zebrania nie opuścił, choć trafia w czasie, gdy jego kierownictwo rozsyła pracowników centralnej instancji do organizmów terenowych. — No i dobrze — skwitowali moi towarzysze przed parą laty. — Przynajmniej władza będzie wiedziała, kiedy się klaszcze a kiedy będzie klepie — dodali inni. Jakby jednak na to nie patrzeć, dobrze mieć u siebie przedstawiciela stolicy. Mamym, załatwioną sprawę szkoleń — uśmiechnął się za cichych okularów i zaraz się zdjął, widząc fotoreportera szykującego się do zdjęć. — Wie pan, tak będzie lepiej — sumitował się.

Rychło też przeszliśmy do zmian w nidzkiej firmie, codziennych kłopotów i osobistych przeżyć. — Nie wykorzystaliśmy w partii właściwej atmosfery, jaka była po Zjeździe — zaatakował. Dałmy się zepchnąć ze szczytów pod naporem przerostu demokracji. Za mało eksponowało się wtedy nasze partyjne sprawy. Zjazd przygotował nas na

kryzys o wiele poważniejszy, niż go odczuwamy. Prawdopodobnie najsilniej wstrząsnął on wielkim przemysłem, ale tu na dole, w głębi mazurskich lasów, trzymamy się jeszcze jako tako. To oczywiście — ciągnął — że na sprawy gospo-

technologii i maszyn przegramy wyścig o jakość naszych wyrobów. Robotnika denerwuje jednak że w wojennej historii wciąż ktoś tam przeginał handlową palę — wmawiając nam, że tak trzeba i kraj wpadał w tarapaty.

analizie kosztów, jakie ponosi firma, utrzymując na swoim terenie brygady wykonujące to, co moglibyśmy zrobić sami. 5-osobowa brygada pseudoinstalatorów z POM-u w Piszku inkasuje co miesiąc ok. pół miliona zł. Nasi ludzie, po godzinie ich zrobiliby to znacznie szybciej i taniej.

Administracja ogląda się jednak na boki i słucha, co powiedzą inni. Czekają jak i kto naśle kontrole. I sprawa kuleje. Podobnie jest z remontami sąsiedniej szkoły. Latem służy ona małym kolonistom. Wielu znajo-

uśmiewał się nieznacznie Stanisław Krajewski i szybko dodał — miałem córkę na studiach, a druga szykowała się do matury. Potem młodsza poszła do pracy, bo na jej kształcenie już nie starczyło, chociaż pracujemy, oboje z żoną.

Starsza, po skończeniu Chemii w Łodzi na Uniwersytecie wróciła do domu i jest nauczycielką, tak jak i młodsza. W stolicy włókniarzy zostać nie mogła, bo choć miała książeczkę mieszkaniową z pełnym wkładem, to żadna spółdzielnia mieszkaniowa gadała z nią nie chciała. Książeczkę odesłano do Rucianego. Dziewczyna czuje się wyklęwaną i ja też. Jak — w czasie, gdy dzieci chodziły do przedszkola — zakładałem im książeczki, to obiecywano, że po zgromadzeniu wkładu, mieszkania dostaną wszędzie tam, gdzie rzuci je los w dorosłym życiu. Stało się inaczej. Szkoda, bo młodzi pierwsze rozczarowania przeżywają szczególnie mocno.

Druga córka zaczęła teraz studia zaoczne. Mój budżet poprawił się więc wyraźnie i coraz więcej czasu mogę poświęcić robocie oraz rezerwowaniu orłów. Snyceństwo w lipowym drzewie jest moją ucieczką od codziennych trosk. Kiedyś żona orientowała się doskonale po ilości i fali królewskich piaków co się ze mną dzieje. Śmiała się, że jeden stres — to jeden orzeł. Może i tak było, ale do ilości nie przywiązywałem wagi.

W sumie wyrzeźbiłem chyba ze sto orłów, ale w domu mam tylko parę. Resztę porozdawałem, ciesząc się nimi tylko w trakcie tworzenia. Potem przestawały być ucieczką w świat legend i historii.

Wracając do Konferencji — ożywił się na koniec mistrz Krajewski — to myśle, że odpowie ona delegatom, na ile spełnili oczekiwania swoich macierzystych organizacji.

Rozstaliśmy się po dwóch godzinach, przy zimnej herbacie. Obowiązki wywały mego rozmówcę do Rucianego, a ja pojechałem na kolejne spotkanie do Elku.

ADAM ŁOZOWSKI

Ubywanie orłów



Trzeba wreszcie więcej wymagać od naukowców. Obojętne, czy to naukowcy, czy nie, musimy kupować za granicą i tym, co mamy w kraju? W Polsce resortowe to nie się uda. I dotąd wymyka się spod kontroli. Myśle, że podczas Konferencji sporo się będzie o tym mówiło.

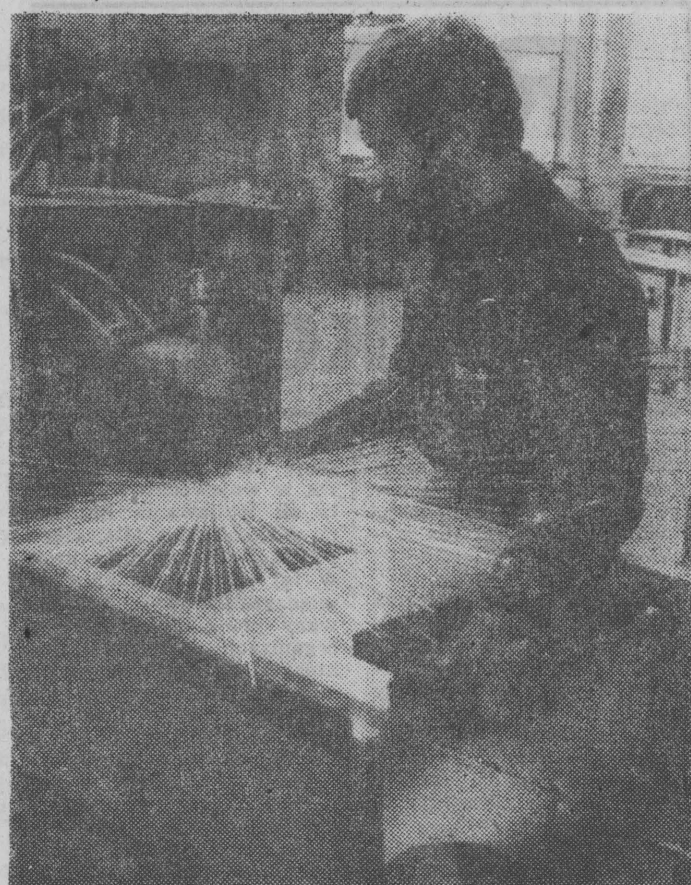
Półki co, chcemy uporać z naszymi podwórkiem. Moja 47-osobowa POP wystąpiła do dyrekcji zakładów aby stworzyć możliwości dodatkowych zarobków ludziom, którzy ich potrzebują. Pomysł narodził się po

moich analizie samodzielnie mieszkania i pędem machać umie. Jakby dać im szansę i godziwie zapłacić, to remonty w kłopot znikną jak sen jakiś ponury. Chemy doprowadzić do tego, aby w najbliższych miesiącach zostały przygotowane oferty na dodatkowe prace w zakładzie. Myśle, że walczyć propozycji będzie dużo.

Przebiegła plaża w Rucianem Nidzie nie jest za wielka. Ok. 12 tys. zł, ale zależy, jak się ją liczy —



NA ZDJĘCIU: narodził się Czesław Szujko, Anatol Owsejczuk, Mikołaj Owsejczuk, Józef Wołosz i Włodzisław Martynowicz. Stanowią oni trzon techniczny Zakładu Spółdzielni.



Roman Zubrycki przy spawaniu pieca stalopalmego.

Poznaj ten kraj

Pogranicze Pojezierza Mazurskiego i Suwalskiego, które na pewnym odcinku przebiega dolina rzeki Rospudy, jest do tej pory słabo zagospodarowane turystycznie. Mimo posiadania ogromnych walorów, nie jest jeszcze w pełni odkryte przez turystów.

Sama dolina, z wielką ilością rynnowych jezior, leżące w niej ożowe wały i otaczające ją morenowe i kenowe wzgórza porośnięte pięknymi lasami, liczne jary i wąwozy do niej uchodzące, dają możliwość doskonałego wypoczynku. Jest też wspaniała lekcja przyrody i pozwala na obcowanie z unikalnym krajobrazem, mało jeszcze zdewastowanym przez człowieka. Bogate pamiętki historyczne i etnograficzne, związane z dawnymi miastami a obecnie ośrodkami gminnymi — Filipowem, Bakałarzewem i Raczkami, pozwalają na kontakt z historią osadnictwa z czasów królowej Bony I Batorego. W ich okolicy można spotkać ślady dawnej i nowej historii w postaci zabudowy architektury, szaców hetmana Gosiewskiego z okresu potopu szwedzkiego, umocnień wsi wschodnio-pruskiego z ostatniej wojny oraz zanikającego już pięknego i ciekawego folkloru Suwalszczyzny.

Pragnąc te wszystkie niezwykle cenne i bogate wartości przybliżyć, szczególnie młodzieży szkolnej, a także aby wprowadzić pewne ożywienie turystyczne, Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych w Suwałkach opracował w oparciu o sezonowe schroniska młodzieżowe, nową typową trasę obozów wędrownych. Schroniska te mieszczą się w budynkach szkół podstawowych w Maciejowie, Czarnej, Mieruniskach, Bakałarzewie i Raczkach. Wszystkie są czynne w okresie wakacji. Oprócz obozów wędrownych mogą również przyjąć pewną, choć niewielką ilość turystów indywidualnych.

Pierwsze obozy przeszły tą trasą już w ubr. Uczestnicy byli zaskoczeni, że ten ze wszech miar atrakcyjny teren jest tak mało znany w kraju i w niewielkim stopniu zagospodarowany turystycznie. W bieżącym natomiast roku zainteresowanie obozów wędrownych tą trasą jest już znaczne.

Tekst i fot. R. SIENKO

M. RATAJEWICZ

Kooperacyjne żurawie samochoadowe

Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Bumar” (Polska) i „Pragoinvest” (Czechosłowacja), zawarły kontrakty, które otwierają polsko-czechosłowacką kooperację w produkcji żurawi samochoadowych. Nadwozia z fabryki maszyn budowlanych „Fama-ba” w Głogowie będą montowane na podwoziach produkowanych w Zakładach Samochodowych Skoda Liaz i Stara Koprzywnica. Do końca br.

(PAP)

Wielu czytelników pamięta zapewne sztyt na starym drewnianym domu w ul. Pięknej w Białymstoku, reklamujący usługi Spółdzielni Pracy Metalowców im. I. Maja. Wokół budownictwa spełniającego rolę „biurocracji” w kilku szopach zgromadzony był park maszynowy, któremu daleko było do nowoczesności.

Liczne grono pracowników z tamtych lat pracuje jeszcze do dziś, ale w jakichś odmiennych warunkach. Na rozległym placu przy ul. Elewatorskiej spółdzielnia wybudowała piękne hale produkcyjne, magazyny i biurowie z zaopatrzeniem socjalnym. Podstawową produkcją stanowią regaly, piece stalopalmowe i wiertarki do miodu.

Na produkcję regalów zużywa się rocznie ponad 700 ton odpadów hutniczych. Rocznie produkuje się 20 tys. kompletów regalów z przeznaczaniem do pomieszczeń technicznych oraz magazynów fabrycznych i sklepowych.

Sporym wzięciem cieszą się piece stalopalmowe na węgiel, których produkuje się również blisko 20 tys. Wyrób ten wy-maga jednak pracochłonnego procesu technologicznego i technicznego. Piece są trwałe, wydajne, funkcjonalne i ładne. Mogą więc ogrzewać nawet ekskluzywne salony, nie tworząc dysfonansu wy-

(PAP)

Z WZCZORAJSZYCH listów

NIEBIESKIM PTAKOM — NIE!

Piszę do was, bo nie mogę znaleźć tego widoku. Zawsze kiedyś idę do pracy na godz. 7, widzę te same twarze: czerwone nosy, potargane włosy, kołnierze postawione. Stoją i na coś czekają. Naliczyłem ich dziesięciu i wiem, że nigdzie nie pracują. Gdy wracam do domu o godz. 15, są już dokumentnie zalani. Ludzie przechodzący obok nich patrzą ze zgrozą czy przypadkiem ktoś z nich nie przyjdzie do głowy zaczepka.

Myśle, że czas najwyższy skończyć z tym bezrobociem i przystąpić do rzetelnej pracy. Jak to zrobić? Po prostu — skierować do roboty. A jak będą uparci, to na kolegium.

Grzywna 20 tys. złotych na pewno zrobi swoje i dalsze szlifowanie chodników nie opłaci się.

Funkcjonariusze MO ostatnio mało interesują się dworcem PKP i PKS oraz pijalnią w godz. 13–22. Mieszkańcy Łap skargą się, że zaczęli najczęściej zdarzają się przy si-persamie oraz pobliskim barze przy ul. Manifestu Lipcowego. Trzeba wydać zdecydowaną walkę pasożytnictwu i wszelkim społecznym postawom.

Czytelnik z Łap (nazwisko do wiadomości „GW”)

MANIERA PKP

Chciałbym za pośrednictwem „GW” zwrócić uwagę kolejarzom z dworca PKP Białystok Centralny na nietaktowne zachowanie się w stosunku do podróżnych. Po pierwsze — nie wypada żywcem pasażerom przyjemnej podróży, lecz przeprosić ich za nieludzkie warunki jazdy. Np. pociąg Suwałki — Warszawa nie powinien, na dobrą sprawę, zatrzymywać się w Białymstoku. Jest tak zatłoczony, że nawet doczepianie kilku wagonów też nie zmienia warunków jazdy. Proponuję jednak dołączyć przynajmniej pięć wagonów, może to w jakiejś mierze rozwiąże problem. Już

śłyszę sarkastyczną uwagę: Trzeba by mieć. Ano trzeba... Z innych spraw z kolejarzkiego podwórka: 4 lutego o godz. 1 czynna była tylko jedna kasa, która świadczyła usługi częściowo. Na dodatek — brakowało pieniędzy, aby wydać resztę. Gdzieś więc ten niewłaściwy? Uczciwie byłoby również, aby kolejarze informowali podróżnych o braku miejsc w klasie I. Kasy sprzedają bilety, a ludzie nie mogą nawet wejść na siłą na korytarz „dwójki”.

Stanisław K. Białystok (nazwisko znane redakcji)

NIE PRZESADZAJMY

5 stycznia na osiedlowym zebraniu PRON w Hajnówce (os. „Centrum”) ostro krytykowany działalność nowego oddziału sklepu samoobsługowego PSS. Ludzie omijają go i wolać iść pół kilometra dalej do innego sklepu. Towarów nie było dużo, choć ogromny, z korytkami można chodzić, chodzić w najlepszym wypadku godzinę stracić i nie kupić. Z informacją gorzej niż źle. Sprzedawcy snują się między kupującymi, przeobrażają się w podglądaczy niż informatorów. Czasem zdarzy się jakiś wyjątek, ale i tu nie obywa się bez łaski. Po co więc

takie nowum? Aby było śmieszniej — pracownicy potwierdzają ten niewypał, ale nikt nie robi. Wniosek z zebrania PRON wysłano do bura PSS.

Przy okazji mam pytanie do gospodarzy miasta. Jak długo będzie się ociagać sprawa naprawienia zdezelowanego chodnika na ul. I. Maja, tuż pod oknem p. naczelnika? Przecież to już zakrawa na jakąś złośliwość, tym bardziej, że sprawa była postawiona na zebraniu PRON — i też bez rezultatu!

Aleksander N. Hajnówka (stały Czytelnik „GW”)

Noworodki

Największy i najmniejszy

W Klinice Położniczej w Pleszku 55-letnia Bałkarka, Iwanka Nikołowa, urodziła chłopczyka o wadze 6,8 kg. Wzrost noworodka — 48 cm, obwód głowy — 41 cm. Urodzenie tak dużego dziecka lekarze określili jako nadwagę. Przypadek, Matka i syn mają się dobrze. Również pierwsze dziecko Nikołowej było duże i nie po urodzeniu ważyło 6,5 kg. Zmarła w Ewanston w sta-

nie Illinois (USA) młodszy szpital opuściła dziewczynka, która w chwili urodzenia ważyła 6,45 kg. Straszne przeżycia dziecka lekarze ocenili jak jeden do miliona. Jest to najmniejszy noworodek jakiego udało się utrzymać przy życiu. Mała Patricia Paquette ważyła obecnie 2,2 kg. Kiedy w październiku ub. roku dziewczynka przyszła na świat o 14 tygodni wcześniej, lekarze dawali jej 15 minut życia. (PAP)



Zbigniew Gałuszewicz przy montażu pieca stalopalmego.

Automaty telefoniczne są dochodowe

Okazuje się, że popularne budki telefoniczne są dochodowe. W kraju ogółem zarejestrowanych jest ponad 22.700 ulicznych telefonów, w tym 6800 — wielostrefowych. Mi-

mo otrzymanie w ubr. przez resort łączności, prawie trzech i pół tysiąca nowych kompletnych automatów — przybyło ich wówczas tylko 800. Reszta przeznaczona została na uzu-

pełnienie niemałych zresztą strat spowodowanych kradzieżami lub dewastacją oraz na wymianę zużytych urządzeń.

(PAP)

PGR-om bankructwo nie grozi

31 państwowych przedsiębiorstw rolnych zrzeszonych w Zrzeszeniu Suwalskim i Białostockim, gospodarujących na powierzchni blisko 200 tys. ha użytków, po raz pierwszy w swej historii uzyskało dodatnie wyniki finansowe. Białostockie pegeery w roku gospodarczym 1982/83 wyparowały zysk w wysokości 45 mln zł, natomiast suwalskie — 31 mln zł. Pamiętając o stratach, jakie poniosły te same przedsiębiorstwa 2–3 lata temu, rzędu ponad 1 mld zł, stosownie wydają się pytania: czemu należy zawdzięczać tak dobre efekty? I drugie: czy wraz z pomnożeniem ziółkami szedł w parze rozwój produkcji rynkowej?

Włodzisław podkresła, że jeszcze dwa lata wstecz PGR-y w tym województwie notowały 200 mln strat rocznie. Mechanizmy reformy gospodarczej dają znać o sobie: poprawiła się gospodarność. Załogi zrozumiały, że nie wypracują, tyle między gniebie podzieli. Nie wszystkim się powiodło. Najlepiej tym przedsiębiorstwom, które oparły gospodarowanie o uprawę roślin na sprzedaż, zwłaszcza zbóż (plony w ciągu roku wzrosły o 6 kwintalit z ha) oraz rzepaku. Stąd na górze klasyfikacji znalazły się: PGR w Krynkach i Michałowie, gdzie hodowla stanowi pozycję drugorzędna. Natomiast tam, gdzie gospodarowanie zasada się na produkcji zwierzęcej, jak np. w Sokółce (ferma trzody w Krasnianach przejęta od Spółdzielni Kółek Rolniczych), czy w Makowianach (wysokie nakłady inwestycyjne poniesione na rozwój sektora hodowlanego) finansowo się nie wiedzie.

J. Słarzyński powiada, że ucieczka pegeerów od hodowli, mocno zauważalna w ostatnich dwóch latach, stanowi rezultat wprowad-

zenia wyższej opłacalności uprawy zbóż i rzepaku oraz ryzyka związanego z chowem bydła i trzody. A także jest efektem dostosowywania poziomu hodowli do ilości stanowiących inwentarskich. Trudno przecież zapominać, że do niedawna społecznymi gospodarstwami rolnymi kierowanymi odgórnie, obowiązywały centralne rozdzielniki i nakazy, wskutek czego mln. na jedno miejsce w chlewni, w oborze przypadało półtorę statystycznej świni bądź wola, a na glebach żytnio-kartoflanych siano przenosić i bursaki kukurydzy. Zmiany zarządzania umożliwiły

podniesienie jednostkowej wydajności mlecznej oraz przystosów wsagowych zwierząt tucznych, a zwłaszcza — plonów zbóż. Półki co jednak, miesza z tego sektora mamy mniej, aniżeli kilka lat temu.

Podobnie rzecz ma się z pegeerami z Suwalskiego, aczkolwiek tam mają nieporównywalnie trudniejsze warunki gospodarowania. Nie dość, że klimat ostrzejszy i teren niemal podgórski, to na dodatek przedsiębiorstwa są poważnie niedoinwestowane. Odczuwa się tu ostrzejszy deficyt mieszkań i sprzętu mechanicznego, niż gdziekolwiek indziej w kraju.

Trudności te nie przeszkodziły w uzyskaniu świetnych rezultatów uznanym firmom i uznanym menadżerom. Jak PGR Lega — 53 mln zł (dyrektor Gąsowski: „Mógłbym wyciągnąć kilka milionów więcej, ale trzeba myśleć o przyszłości, premie zależą także od poprawy rentowności w latach następnych”), Ryn, Giżycko czy Borzym. W sumie

Suwalskie „dorobiło się” dwunastu rentownych przedsiębiorstw rolnych oraz dwóch zyskowych ferm zwierząt futerkowych (w Wiertlu i Zalesiu wyparowały 108 mln zł zysku), a także dziewięciu deficytowych. W tej drugiej grupie zdecydowanie „prowadzą” — używając sportowego języka — PGR w Kowalch Olekch i Romanki Kombinat Rolny (razem 117 mln zł deficytu).

Z ekonomicznego opracowania, autorstwa Lucjana Krupńskiego ze Zrzeszenia PGR w Suwałkach wynika, że ujemny względnie dodatni wynik finansowy jest ściśle związany ze strukturą produkcji oraz ze stanem zatrudnienia. Jawi się tu następująca prawidłowość: gdzie na każde 100 ha użytków rolnych przypada ponad 10 pracowników, tam notuje się straty. Natomiast w sferze produkcji najwyższy deficyt przynosi uprawa roślin z przeznaczeniem na pasze własne (gdzie te pasze jak złoto?) oraz chów bydła, zyski zaś — towarowa uprawa roślin oraz hodowla trzody chlewniej.

Szkokować może opłacalność hodowli tucznych. Wynika to z poprawy efektywności hodowli (więcej prosiąt, lepsze przystroje) oraz względnej taniości pasz treściwych w porównaniu do objętościowych. Warto pamiętać, iż do produkcji mieszanek paszowych stosowane są dotacje, natomiast przy sporządzaniu siana czy kiszonek — nie. Stąd w społecznych przedsiębiorstwach rolnych nadal ochoczo sypie się do zbóżów frutowane zboże, na zbiór kukurydzy czy traw może pozwolić sobie raczej multimilioner. Ceny paliwa i części zamiennych oraz koszty eksploatacji deficytowych maszyn robią swoje.

Od czasu wprowadzenia reformy gospodarczej, w pegeerach woj. suwalskiego również znacznie zmalało pogłowie zwierząt gospodarskich, wzrósł zaś areał uprawy roślin towarowych — zbóż, rzepaku, gorczycy, grochu. Nie dziwnego, podwyższył cen płodów rolnych z lipca 1983 roku skłaniały do takiego przeprofilowania produkcji. Ceny skupu produktów pochodzenia roślinnego podwyższono o 30 proc., a zwierzęcego — o 9 proc.

Jeśli poważnie myśleć o wprowadzeniu przedsiębiorstwa z deficytu, nie mogą dopieszczać cielaczki. Wszystkie nasze siły skierowaliśmy na uprawę zbóż, rzepaku i gorczycy oraz motylkowych — mówi dyrektor PGR Kalinowa — Eugeniusz Mazur, którego przedsiębiorstwo w ostatnim roku zanotowało ujemny wynik w wysokości 37 mln zł, wskutek czego bank odmawiał dalszego kredytowania. Powyższy program „odzwierzęcenia” (półowa stanowią inwentarskich pozostaje niezasiadłona) pegeeru przekonał bankowców, że finansowo można u zdrowić gospodarke. A że będzie mniej mięsa i mleka? Mówi się trudno, pieniądze rządzą reformą.

Myśle, że na postawione na wstępie pytania Czytelnik uzyskał zadowalającą odpowiedź. Reforma gospodarcza dała dyrekcyom swobodę zarządzania. Zadłużenie inwestycyjne oraz z tytułu strat poniesionych w latach 1981–83 (w regionie jest to kwota rzędu 5 mld zł), nie zezwala pegeerom na ekspansyjną i ryzykowną hodowlę wołów i bekoniów. Trzeba myśleć, jak przeżyć kryzys i dalej wypłacać pracownikom pobory, a to nakazuje robić wszystko dla osiągnięcia zysku za wszelką cenę. Być może nadejdzie czas i uspołecznione gospodarstwa zdołają się na najbardziej oczekiwana produkcję mięsa. Ale do tego potrzebne są decyzje centralne.

HENRYK KIN

Obiad po wypłacie

ciągu półtora miesiąca po
chwilowym zwolnieniu z wię-
zienia? Też nie ma pewno-
ści. Miejmy nadzieję, że tak
i że na długo.

KRZYSZTOF KRUSZYŃA

Imię i inicjał sprawcy za-
względem na toczące się jesz-
cze śledztwo zostały zmienio-
ne.

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH W STARYCH JUCHACH tel. 50 lub 41 ogłasza dnia 14 marca 1984 r. o godz. 10, **PRZETARG OGRANICZONY** dla rolników gm. Stare Juchy na sprzedaż n/w maszyn:

1. ciągniki C-360 szt. 6,
cena wywoławcza — 147.000 — 447.000 zł
2. przyczepy ciągnikowe szt. 9,
cena wywoławcza — 37.000 — 63.000 zł
3. kopaczki elewatorowe szt. 2,
cena wywoławcza — 12.000 — 13.500 zł
4. plugi zawieszane szt. 4,
cena wywoławcza — 3.000 — 18.000 zł
5. kosiarka rotacyjna szt. 1,
cena wywoławcza — 71.000 zł
6. kosiarka listkowa szt. 1,
cena wywoławcza — 10.000 zł
7. roztrzaskacz obornika szt. 2,
cena wywoławcza — 20.000—50.000 zł
8. rozsiewacz nawozów szt. 2,
cena wywoławcza — 10.000 — 46.000 zł
9. wiązka WC-5, szt. 3,
cena wywoławcza — 29.000 — 73.000 zł
10. silosokombajn szt. 2,
cena wywoławcza — 237.000 — 341.000 zł
11. opryskiwacz ORZ szt. 3,
cena wywoławcza — 9.000 zł
12. cysterny CA — 2 szt. 2,
cena wywoławcza — 5.000 zł
13. przyczepa zbierająca szt. 1,
cena wywoławcza — 89.000 zł
14. sieczkarnia Z-320 szt. 1,
cena wywoławcza — 667.000 zł
15. roztrzaskacz zgrabiarka szt. 1,
cena wywoławcza — 12.000 zł
16. prasa zbierająca szt. 1,
cena wywoławcza — 175.000 zł
17. siewnik zbożowy szt. 1,
cena wywoławcza — 21.000 zł
18. podgrzewacz powietrza szt. 1,
cena wywoławcza — 27.000 zł

brak
— brona talerzowa zawieszana, rozdrabniacz łąć, przyszyty tnący do sieczkarni w cenie złomu użytkowego.

Przetarg odbędzie się w biurze SUR w Starych Juchach w dniu 1 i czasie jak wyżej.

W przetargu mogą brać udział rolnicy Gminy Stare Juchy, którzy posiadają aktualny nakaz płatniczy podatku gruntowego oraz zaświadczenie z Urzędu Gminy o celowości zakupu w/w maszyn i wpłata do kasy SUR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przed rozpoczęciem przetargu.

Sprzęt można oglądać na placu garażowania w Starych Juchach godz. 10—14 oprócz dni wolnych.

Informujemy, że spółdzielnia nie odpowiada za stan techniczny sprzętu zakupionego oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 625-1

ROLNICKA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W WĄSKACH ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na n/w sprzęt rolniczy:

1. ciągnik rolniczy C-385 A, rok prod. 1976,
cena wywoławcza — 1.008.384 zł
2. pielnik do buraków P-430/0, rok prod. 1976,
cena wywoławcza — 23.400 zł
3. brona talerzowa U-241, rok prod. 1976,
cena wywoławcza — 15.760 zł

W/w sprzęt oglądać można w godz. 7.30—15, codziennie oprócz sobót, w RSP Wąski.

Przetarg odbędzie się dnia 14 marca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy zakładowej.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy RSP do godz. 9 najpóźniej w dniu przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium wpłacone na I przetarg ważne jest w II przetargu.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

k 605-1

WZSR „Sch” ZAKŁAD GOSPODARZY W PISZU, ul. Dworcowa 10/12 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

wialni „Petkus”, typ K-523, prod. NRD, rok prod. 1975, nie używana,
cena wywoławcza — 400.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 14 marca 1984 r. o godz. 10 w biurze Mieszalni Pisz w Pisz przy ul. Tarkowskiego 18, gdzie można oglądać wialnię w każdy dzień roboczy w godz. 7—15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Zakładu Gospodarczego w dniu przetargu.

k 626-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO RYBACKIE GIŻYCKO Zakład w Elku, ul. W. Wasilewskiej 51, 19-300 Elk ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na:

1. Samochód ciężarowy skrzyniowy Gaz 53 A
Cena wywoławcza — 161.000 zł
2. Samochód ciężarowy skrzyniowy Gaz 51
Cena wywoławcza — 48.000 zł

Zgłoszone do przetargu samochody można oglądać w Zakładzie w godz. 7—15.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 marca 1984 r. o godz. 10 w biurze Zakładu.

Osoby przystępujące do przetargu złożą wadium w wysokości 20 proc. ceny wywoławczej w biurze zakładu w dniu przetargu do godz. 9.30.

k 719-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Sidrze ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż w dniu 14 marca 1984 roku o godz. 10.

— samochodu Żuk A-09 nr rej. BKA 123 P
Cena wywoławcza — 167.700 zł

oraz kabiny ciągnikowej
Cena wywoławcza — 10.000 zł

W/w samochód i kabinę ciągnikową można oglądać na placu przy biurze GS, ul. Kalwińska.

W przypadku niesprzedania pojazdu w I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 21 marca 1984 r. o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w BS na konto 5135-84 NBP O/Sokółka. Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Gminna Spółdzielnia „Sch” w Sidrze zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub wycofanie pojazdu z przetargu bez podania przyczyn.

k 728-1

ZAKŁADY PŁYT WIOROWYCH w Suwałkach ogłasza **I PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

— samochodu samowijadowego „Żil” 555, nr fabr. 1488449, silnik „Żil” 130, nr 630726
Cena wywoławcza — 287.200

— samochodu „Osinobus” star 29/03, nr fabr. 13505, silnik iskrowy nr 90441.
Cena wywoławcza — 558.500

— ciągnika „Ursus” C-355, nr fabr. 184151, silnik nr 168815.
Cena wywoławcza — 59.500

Przetarg odbędzie się w dniu 15 marca 1984 r. w siedzibie Zakładu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 29 marca 1984 r.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium do kasy Zakładu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 8—12.
K 650-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Giżycku ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie w roku 1984 następujących robót budowlanych:

— malowanie (odnowienie) oraz drobne remonty w zakresie budowlanym w podległych 20 punktach skupu mleka

— renowacja studni kopanych i roboty wod.-kan. w punktach skupu mleka

— budowa punktu skupu mleka we wsi Możdżany.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne z uprawnieniami.

Blizszych informacji udziela Dział Techniczny.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 marca 1984 r. o godz. 11.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 580-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „Samopomoc Chłopska” w Siemiatyczach ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

— samochodu marki „Robur”, nr fabr. 26617/17171, nr silnika 36171, rok prod. 1976
Cena wywoławcza — 261.300

— przyczepa D-44A, nr fabr. 16140, rok prod. 1973
Cena wywoławcza — 79.500

— przyczepa D-44 A, nr fabr. 16038, rok prod. 1973
Cena wywoławcza — 79.500

— przyczepa D-44 A, nr fabr. 16035, rok prod. 1973
Cena wywoławcza — 79.500

I przetarg odbędzie się w dniu 14 marca 1984 r. o godz. 10, II przetarg o godz. 13 tego samego dnia w lokalu GS „Sch”, Siemiatycze, ul. G. K. Świerczewskiego 14.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 9—14 pod w/w adresem.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, osoby prywatne po wpłaceniu wadium najpóźniej w przeddzień przetargu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto spółdzielni w NBP O/Siemiatycze nr 5122-39.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 491-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Wąsosz, woj. łomżyński ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY** na terenie gminy Wąsosz na n/w sprzęt:

1. Ciągnik „Ursus” nr 214880
Cena wywoławcza — 166.992 zł

2. Ciągnik „Ursus” nr 257179
Cena wywoławcza — 138.096 zł

3. Ciągnik „Ursus” nr 229751
Cena wywoławcza — 118.608 zł

4. Kopaczka elewatorowa nr 4213
Cena wywoławcza — 14.744 zł

5. Ciągnik „Ursus” nr 356177
Cena wywoławcza — 204.120 zł

6. Kopaczka elewatorowa nr 6945
Cena wywoławcza — 13.298 zł

7. Kopaczka elewatorowa nr 7061
Cena wywoławcza — 14.290 zł

8. Kopaczka elewatorowa nr 3227
Cena wywoławcza — 13.382 zł

9. Kopaczka elewatorowa nr 107
Cena wywoławcza — 12.514 zł

10. Wiązka ciągnikowa nr 47512
Cena wywoławcza — 30.636 zł

11. Wiązka ciągnikowa nr 63394
Cena wywoławcza — 36.064 zł

12. Wiązka ciągnikowa nr II/8/25/W
Cena wywoławcza — 36.156 zł

13. Wiązka ciągnikowa nr 68671
Cena wywoławcza — 42.228 zł

14. Wiązka ciągnikowa nr 38722
Cena wywoławcza — 37.352 zł

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzęt

1. Plug zawieszany, symbol PN-3-35
Cena wywoławcza — 5.938 zł

2. Roztrzaskacz obornika symbol RT-414
Cena wywoławcza — 35.438 zł

3. Przyczepa skrzyniowa symbol D-47 B
Cena wywoławcza — 35.360 zł

4. Przyczepa skrzyniowa symbol D-46 A
Cena wywoławcza — 36.888 zł

5. Kultywator, symbol U-411
Cena wywoławcza — 6.354 zł

6. Przyczepa skrzyniowa D-47 A
Cena wywoławcza — 52.360 zł

7. Plug ciągnikowy, symbol U-023/2
Cena wywoławcza — 16.012 zł

8. Plug ciągnikowy, symbol U-023/2
Cena wywoławcza — 11.746 zł

9. Plug ciągnikowy, symbol U-023/2
Cena wywoławcza — 12.448 zł

10. Przetrzaskacz-zgrabiarka symbol Z-211
Cena wywoławcza — 19.770 zł

11. Przyczepa skrzyniowa, symbol D-47 A
Cena wywoławcza — 34.952 zł

12. Przyczepa skrzyniowa, symbol D-47 A
Cena wywoławcza — 34.952 zł

13. Rozsiewacz nawozów, symbol RNP
Cena wywoławcza — 27.472 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca 1984 r. o godz. 10 w bazie SKR Wąsosz.

W przypadku niedojścia do skutku przetargu ograniczonego, II przetarg odbędzie się na zasadach nieograniczonych dwie godz. po zakończeniu przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej będzie przyjmowane w kasie SKR najpóźniej na 1 godz. przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca 1984 r. o godz. 10 w bazie SKR Wąsosz.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto 5034-752 NBP II Oddział Białystok najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 7—15 w Stacji Obsługi Samochodów przy ul. Białostockiej 136 w Mońkach.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

k 720-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Białymstoku ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na:

— wykonanie montażu kotła ES-125-012 w Zakładzie Przemysłu Drzewnego w Augustowie w terminie do dnia 30 czerwca 1984 r.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się w Dziale Mechaniczno-Energetyczno-Inwestycyjnym tutejszego przedsiębiorstwa.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, jednostki spółdzielcze i prywatne. Ogólna wartość robót około 591.000 zł.

Otwarcie ofert nastąpi po 7 dniach od daty ogłoszenia przetargu w „Gazecie Współczesnej”.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 699-1

KOMENDA ZAWODOWEJ STRAŻY POŻARNEJ w Łapach ogłasza **I PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu:

— Wołga Gaz 24, rok produkcji 1973, nr fabryczny 175224, nr silnika 709281
Cena wywoławcza — 484.800 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15 marca 1984 r. o godz. 8 w budynku komendy.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy KZSP w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać w dniach 12—14 marca 1984 r. w godz. 7.30—15.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

k 714-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Siemiatyczach, ul. Krzywa 12 ogłasza **PRZETARG** na sprzedaż:

1. Ciągnik C-355, nr fabr. 137155, rok prod. 1978
Cena wywoławcza — 108.730 zł

2. Koparka KSH-45 A, nr fabr. 14734, rok prod. 1971
Cena wywoławcza — 230.850 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 12 marca 1984 r. o godz. 10 w Zakładzie Transportu-PGKiM Siemiatycze, ul. XXX-lecia PRL.

W razie niesprzedania sprzętu w I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12 z ceną wywoławczą obniżoną o 50 proc.

Pojazdy można oglądać w każdy poniedziałek w godz. 10—12.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.

Do przetargu mogą przystąpić rolnicy indywidualni po ukazaniu nakazu płatniczego jak również przedsiębiorstwa uspołecznione.

k 581-1

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI nr 8 Ekspozytura w Białymstoku, ul. Kolejowa 26 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż następujących samochodów:

1. Fiat 125p 1300, rok produkcji 1975, nr rejestracyjny BKA 501 D
Cena wywoławcza — 227.200 zł

2. Nysa 521 Towos, rok produkcji 1974, nr rej. BKA 645 D
Cena wywoławcza — 115.000 zł

3. Nysa 521 Towos, rok produkcji 1973, nr rej. BKA 790 D
Cena wywoławcza — 115.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14 marca 1984 r. o godz. 10.

Pojazdy można oglądać w dniach 12—13 marca 1984 r. w godzinach 8—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ekspozytury do dnia 13 marca 1984 roku.

k 710-1

NADLEŚNICTWO DRYGAŁY z siedzibą w Drygach ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na:

wykonanie robót remontowych i budowlanych w osadach Nadleśnictwa na ogólną wartość — 5.000.000 zł.

Teren działalności Nadleśnictwa gmina Biała Piska, Pisz, Orzysz i Prostki.

Dokładny plan remontów z wyszczególnieniem adresów osad oraz ich kosztów do wglądu codziennie w biurze Nadleśnictwa, ul. Grunwaldzka 22, 12-240 Drygały, tel. 6.

Termin przetargu 12 marca 1984 r. o godz. 10 w biurze Nadleśnictwa.

Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 658-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „Sch” w Rynie ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

— samochodu marki Nysa Towos Lux, rok produkcji 1976
Cena wywoławcza — 209.000 zł

— przyczepy Sanok, rok produkcji 1978
Cena wywoławcza — 45.000 zł

Przetarg odbędzie się 15 marca 1984 r. o godz. 10 w biurze GS „Sch” w Rynie.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się 16 marca 1984 r. o godz. 12.

Samochód i przyczepę można oglądać codziennie w godz. 7—15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w Banku Spółdzielczym w Rynie do 14 marca 1984 r.

k 651-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Mońkach ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

— samochodu „Robur” Furgon nr rej. BKB 183 N, nr fabr. 38181, rok produkcji 1978
Cena wywoławcza — 220.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 marca 1984 r. o godz. 10 w biurze GS.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto 5034-752 NBP II Oddział Białystok najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 7—15 w Stacji Obsługi Samochodów przy ul. Białostockiej 136 w Mońkach.

k 588-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Szumowie ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

— samochodu dostawczego marki

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Czyżach ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników indywidualnych na sprzedaż n/w maszyn:

Lp.	Nazwa sprzętu	Typ	nr fabr.	Cena	Zakład
			nr inw.	wywoławcza	
1.	Ciągnik	C-360	317389	211.980	Czyże
2.	Ciągnik	C-360	276066	234.804	Czyże
3.	Przyczepa	D-47B	52414	46.950	Czyże
4.	Przyczepa	D-43W	17232	15.560	Czyże
5.	Rozsiewacz	RCW 3A	37482	30.186	Czyże
6.	Wiążalka	Z005	61733	36.732	Czyże
7.	Plug zawiesz.	U023/1	6833	11.253	Czyże
8.	Prasa zbier.	K 442/1	4481460	130.710	Czyże
9.	Spawarka tran.	ETA-250	13564	8.272	Czyże
10.	Cysterna do w.	T-503/0	II/8/32/3	5.229	Czyże
11.	Cysterna CA-Z	T-503/0	II/8/33/3	5.000	Czyże
12.	Cysterna	T-503/0	II/8/34/3	5.761	Czyże
13.	Przyczepa sam.	Pionier	175095	113.492	Kuraszewo
14.	Prasa do słomy	K 442/1	13465321	133.210	Kuraszewo
15.	Wiążalka ciagn.	Z005	22827	44.092	Kuraszewo
16.	Betoniarz	—	782237	13.362	Kuraszewo
17.	Ciągnik	C-355	297269	159.624	Kuraszewo
18.	Rozstrząsacz obor.	N213/7	54875	52.332	Kuraszewo
19.	Plug zawiesz.	Pz-330	3176	2.544	Kuraszewo
20.	Plug zawiesz.	Pz-330	4000	3.048	Kuraszewo
21.	Plug* zawiesz.	Pz-330	4113	3.300	Kuraszewo
22.	Brona talerz.	U-241	II/4/38/2	17.549	Kuraszewo
23.	Ciągnik	C-360	278965	291.564	Kuraszewo
24.	Ciągnik	C-360	292424	304.104	Kojły
25.	Ciągnik	C-355	230244	155.256	Kojły
26.	Przyczepa	D 46A	13168	42.887	Kojły
27.	Brona zębata	U 271	II/4/41/4	4.281	Kojły
28.	Ciągnik	C-360	302357	285.834	Morze
29.	Plug	Pz-330	II/4/17/5	7.605	Morze
30.	Kopaczka elew.	KEP-2	II/8/6/5	13.230	Morze
31.	Przyczepa D 47B	52348	—	52.798	Morze
32.	Przyczepa	D 47 B	I/2/17/5	53.478	Morze
33.	Wał łukowy	U 613	II/8/23/5	7.413	Morze
34.	Przetłuszcza zgr.	Z 211	4070	12.962	Morze
35.	Młocarnia	MSC-7B	7316213	19.956	Morze
36.	Silnik spalin.	S 231	6446	5.436	Morze

W/w sprzęt można oglądać codziennie oprócz dni wolnych od pracy w godz. 8—14.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 marca 1984 r. o godz. 10 w Punkcie Usług Mechanizacyjnych Czyże.

W przetargu ograniczonym na ciągniki, wiążalki i kopaczki do ziemniaków mają prawo uczestniczyć tylko rolnicy indywidualni gminy Czyże, a na pozostały sprzęt rolnicy indywidualni niezależnie od miejsca zamieszkania, którzy przedłożą zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania Urząd Gminy lub przedstawiają nakaz płatniczy podatku gruntowego oraz wpłacą do kasy SUR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg nieograniczony odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13. Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 759-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w WASILKOWIE woj. Białystok ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników niezależnie od miejsca zamieszkania na sprzedaż n/w sprzętu:

Lp.	Nazwa sprzętu	Ilość sztuk	Cena wywoławcza od-do
1.	Ciągnik C-355	1	175.728
2.	Kosiarka rotacyjna	2	25.502 — 30.096
3.	Przyczepa wywrotka	2	25.200 — 90.848
4.	Cysterna	2	2.236 — 2.820
5.	Młocarnia MSC-7 B	1	47.000
6.	Plug	1	12.720
7.	Opryskiwacz ORZ-300 A	1	1.590
8.	Kosiarka samobieźna E-301	1	501.156
9.	Siewnik zbożowo-nawozowy	1	18.900
10.	Spycharka DT-75	1	159.386
11.	Wał rozbijacz gleby	1	6.300
12.	Opryskiwacz ORZ-300 A	3	9.775 — 17.968
13.	Kolumna parnikowa F-405	1	488.750
14.	Prasa K-442/1	1	167.000
15.	Aparat do bielienia	3	24.624 — 47.142
16.	Ciągnik C-355	2	209.496 — 234.366
17.	Ciągnik C-360	1	354.015
18.	Przyczepa D-47	2	57.120 — 80.240
19.	Kultywator U-411	1	8.148
20.	Plug	1	5.198
21.	Brona talerzowa	1	18.560
22.	Wał łukowy	1	10.400
23.	Kosiarka rotacyjna R2S-160	1	41.026
24.	Roztrząsacz obornika	1	74.668
25.	Wiążalka WC-5	1	42.596
26.	Ładowacz „Cyklop”	1	131.784
27.	Kopaczka Z-612/0	1	42.480

Przetarg odbędzie się dnia 16 marca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy SUR Wasilków, ul. Zwirowa 14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu i przedłożyć do wglądu aktualny nakaz płatniczy podatku gruntowego.

W przypadku niedojścia do skutku I-go przetargu, bezpośrednio po jego zakończeniu odbędzie się II-gi przetarg, z zachowaniem ważności wpłaconego wadium.

Jeżeli sprzęt nie zostanie sprzedany w II-gim przetargu, wówczas mogą go kupić dowolnie nabywcy, po ustalonej zgodnie z obowiązującymi przepisami cenie.

Sprzęt wyszczególniony pod poz. 1—7 można oglądać codziennie w godz. 8—14 oprócz dni świątecznych i sobót w PUM Sobolewo, pod poz. 8—27 w PUM Wasilków.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 784-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w Białej Piskiej ZAKŁAD ROLNY w Dryżalach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w maszyn:

Nazwa maszyny	Symbol	Nr fabr.	Rok prod.	Cena wywoławcza
Ciągnik z kabiną	C-355	173112	1971	107.520,—
Rozsiewacz nawozów	RCW-3A	62939	1980	32.400,—
Sieczkarnia	Z-320	4893	1979	561.600,—
Prasa zbierająca	K-442	54-259	1974	130.000,—

Maszyny można oglądać w dni robocze w godz. 9—13.

I przetarg odbędzie się w dniu 14 marca 1984 r. o godz. 10.

W przypadku niedojścia do skutku sprzedaży maszyn w I przetargu, tego samego dnia o godz. 12 odbędzie się następny przetarg.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa lub przelewem na konto BGŻ Elk 879127-1775 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 764-1

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w Ciechanowcu, woj. łomżyńskie ogłasza w dniu 15 marca 1984 r. o godz. 10 I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej wymieniony sprzęt rolniczy:

Lp.	Nazwa sprzętu	Typ	Rok prod.	Nr inwentarzowy	Cena wywoławcza
1.	Syrena	R-20	1977	742-4-ZUW C-c	45.000,—
2.	Ciągnik	C-360	1978	746-8-C	315.000,—
3.	Ciągnik	C-360	1977	746-2-C	351.600,—
4.	Silosokombajn	KS-1,8	1979	594-87-C	335.712,—
5.	Kombajn ziemniaczany	KZ-644	1977	594-53-C	163.800,—
6.	Prasa zbierająca	Z-223	1978	594-10-C	248.040,—
7.	Brona „Beata 1”	U240/0	1979	590-35-C	18.432,—
8.	Brona	BDT-2,5	1977	590-34-C	66.053,—
9.	Rozsiewacz	RCW-3	1977	591-26-C	55.680,—
10.	Siewnik	SPc8M	1979	591-2-C	113.988,—
11.	Myjnia	MB-1	1975	800-6-ZUW	1.800,—
12.	Kombajn ziemniaczany	Z-644	1978	594-51-W	198.900,—
13.	Kolumna parnikowa	PAC-1,8	1978	597-3-W	157.536,—
14.	Rozsiewacz	RCW-3A	1977	591-31-W	42.240,—
15.	Przyczepa	D-50	1974	748-5-W	112.180,—

W/w sprzęt można oglądać w ZUM Ciechanowiec i ZUM Winna Chroły codziennie oprócz sobót i niedziel w godzinach 10—14:

— pozycje 1—11 ZUM Ciechanowiec

— pozycje 12—15 ZUM Winna Chroły

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SKR najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu oraz przedłożyć nakaz płatniczy podatku gruntowego.

II przetarg odbędzie się w tym samym dniu 2 godz. po zakończeniu I przetargu w tym samym miejscu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 733-1

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPLOATACJI ULIC I MOSTÓW w Białymstoku, ul. Wysokiego 166 ogłasza PRZETARG na niżej wymienione budynki mieszkalne łącznie z gospodarczymi pod rozbiórkę położonymi w Białymstoku przy następujących ulicach:

Nazwa ulicy	I przetarg	II przetarg	III przetarg
ul. Nowowarszawska 98	192.000 zł	96.000 zł	48.000 zł
ul. Nowowarszawska 98 (sklep)	78.000 zł	39.000 zł	19.500 zł
ul. Nowowarszawska 100	68.000 zł	34.000 zł	17.000 zł
ul. Nowowarszawska 110	70.000 zł	35.000 zł	17.500 zł
ul. Nowowarszawska 114	—	—	5.000 zł
ul. Poleska 20/4	40.000 zł	20.000 zł	10.000 zł
ul. Kaszubska 12	94.000 zł	47.000 zł	23.500 zł
ul. Bucza 50	60.000 zł	30.000 zł	15.000 zł
ul. Smolna 34	34.000 zł	17.000 zł	8.500 zł

Informacji na temat przetargu udziela Dział Nadzoru Przygotowania Produkcji i Dokumentacji PEUM w Białymstoku.

Oferty należy składać w biurze Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ulic i Mostów w Białymstoku, ul. Wysokiego 166 do dnia 15 marca 1984 r. do godz. 10.

Wadium w wysokości 15 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia przetargu do godz. 10 w kasie PEUM.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 marca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy PEUM — adres j.w.

Wpłata wadium w najwyższej wysokości upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego budynku.

Uwaga: II licytacja nie sprzedanych budynków w I licytacji odbędzie się dnia 16 marca 1984 r. o godz. 10.

III licytacja nie sprzedanych budynków w II licytacji odbędzie się dnia 16 marca 1984 r. o godz. 12.

Wadium z I licytacji zachowuje ważność na II i III licytacji. Wpłata wadium na II i III licytację obowiązuje do dnia 16 marca 1984 r. do godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 800-1

RÓŻNE

PENTACON Six TL — sprzedam. Elk, Łukowa 10, Grajko. p 338-1

RADIO „Kleopatry” — sprzedam. Elk, ul. Dąbrowskiego 16 „a”/7. p 289-1

WELTMEISTER (96 basów) orzerglosowy — sprzedam. Łomża, Brzostkowskiego 3/46. zg 1483-1

ZAMIENIK pralki automatycznej na maszynę do szycia. Łomża, Staffa 22/12. zg 883-1

BILARD mechaniczny — sprzedam. Masłowska, Ogródki 19-321 Klusy, tel. 73-35 (od godz. 13). p 287-1

CHIRSKA róża, duża — sprzedam. Wiadomości: Olecko, ul. Skłodowska 8/17, Wysokimiska. p 290-1

PATELNIK elektryczny, frytkownic, dwa schładzacze do napoj, samostatnie — sprzedam. Oferty. Giżycko, tel. 51-04. p 305-1

TAKSOMETR „Poltax” 1 — sprzedam. Mońki, ul. Wywolenia 119/37, tel. 3358 (po 13). p 304-1

PRZECIEPKI „malucha”, spawarka, wiertarka stołowa, szlifierka — sprzedam. Dubiny 149 k/Hajnówkę. p 309-1

SILNIK dolnozaworowy do „Żuka”, przyczepę jednostopową — sprzedam. Elk, Słowackiego 52. p 337-1

SYRENE 165 Lux (1980 rok), przetłuszczacz-ogrzewacz, dmuchawę — sprzedam. Wiadomości: Edward Sienkiewicz, Wysokie, 19-311 Golebka. p 338-1

DOM drewniany w dobrym stanie — także porządek. Wiadomości: Krajewski, Krajewo Białe 4, Gmina Zambrów. zg 1488-1

DOM drewniany podwójny pod blachą, do rozbiórki — sprzedam. Piotr Uszyński, Uss 5 — Wielka, 18-256 Ciechanowiec. p 338-1

DOM jednorodzinny o powierzchni 110 m kw., centralne ogrzewanie, kanalizacja — sprzedam. Zygmunt Puzdrowski, Ręda, ul. Orzeszkowej 38, woj. gdańskie. p 681-00

BUDYNEK warsztatowy 140 m kw. i dom w Giżycku ładnie położony — sprzedam. Kilińskiego 19, tel. 32-75. p 340-1

WIEKSHA ilość słomy prasowanej i siano — sprzedam. Elk, Jaglana 1 s. p 345-1

ŁADOWACZ ciągnikowy Nujm w dobrym stanie — sprzedam. Łomża, tel. 34-74. zg 883-1

CIĄGNIK C-360 w dobrym stanie — sprzedam. Leon Banach, Kallnowo 30, 18-421 Piatnica, tel. 703-72. zg 892-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. B AT 2578 wydane przez Urząd Gminy Krusikanki na nazwisko Arkadiusz Nienatowski, zam. Bóćwinka 11-613 Bóćwinka. p 314-1

ZAGUBIONO prawo jazdy — Włodzisław Kownacki Giżycko, ul. Wodociągowa 11 „a”/41. p 314-1

IZBA SKARBOWA w Łomży ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu osobowego marki Fiat 125p — 1300, rok prod. 1974, nr silnika 139342, nr podwozia 297431

Cena wywoławcza — 142.000 zł

Przetarg odbędzie się w 14 dniu licząc od dnia następnego po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10 w siedzibie Izby przy ul. Kopernika 9.

Pojazd można oglądać na dwa dni przed przetargiem.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu w kasie Izby.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 789-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Mochanach, gmina Hajnówka ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w sprzętu:

Ciągnik JUMZ-6 M szt. 1

Prasa zbierająca K-442/1 szt. 1

Roztrząsacz obornika RT-1/3,5 szt. 1

Plugi zawieszane 1, 2, 3-skbowe szt. 4

Brona wahadłowa U-238 szt. 1

Plugofrezarka U 032/0 szt. 1

Kultywator U 414 szt. 1

Kiosk drewniany „RUCH” szt. 1

Przetarg odbędzie się dnia 17 marca 1984 r. o godzinie 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu.

RSP zastrzega sobie prawo wycofania niektórych maszyn ze sprzedaży lub unieważnienia przetargu. Za ukryte wady sprzętu RSP nie ponosi odpowiedzialności.

k 792-1

ZARZĄD OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ w Mońkach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— wykonanie ogrodzeń z siatki w ramach na fundamencie betonowym zlewni mleka w Górze, gmina Krynio, Dzieki gmina Mońki, Zofiówka, Milewskie gmina Knyszyn, Krasne Folwarczne gmina Jasionówka.

Wykonanie studni głębinowych o wydajności minimum 1000 l/h z doprowadzeniem wody do zlewni mleka oraz wykonanie instalacji wodociągowej w budynku zlewni w następujących miejscowościach: Brzozowa, Mociśze, Mikicin gmina Jaświły, Piaski, Słomianka gmina Tykocin.

Przetarg odbędzie się w 15 dniu od daty ogłoszenia przetargu w prasie w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach, ul. Mickiewicza 44 o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające zezwolenie na wykonywanie tego typu robót.

Zarząd OSM w Mońkach zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 694-1

HAJNOWSKI ZAKŁAD PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LEŚNICTWA w Hajnówce, ul. Lenina 3 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. zbudowanego budynku magazynowego konstrukcji drewnianej

Cena wywoławcza — 208.000 zł

Warunek sprzedaży — rozbiórka budynku we własnym zakresie przez nabywcę.

2. zbudowanego używanego samochodu ciężarowego typ Star A-29

Cena wywoławcza — 156.400 zł

Zużycie pojazdu w/g protokołu rzeczoznawcy — 75 proc.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 marca 1984 r. o godz. 11 w świetlicy zakładowej HZPML w Hajnówce, ul. Lenina 3.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

W/w obiekty można oglądać w dni robocze w godz. 8—14 na terenie zakładu po uprzednim zgłoszeniu się do Działu Energo-Mechanicznego — bud. biurowy — pokój nr 107.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 763-1

ZESPÓŁ SKŁADNIC LASÓW PAŃSTWOWYCH w Giżycku, ul. Jeziorna 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

budowę budynku socjalno-biurowego na składnicy drewna w Pisku przy ul. Olsztyńskiej.

Wartość robót około 4.500.000 zł

Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze ZSLP Giżycko, ul. Jeziorna 5.

Termin wykonania kwiecień 1984 r. — wrzesień 1985 r.

Termin zgłaszania ofert — 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem ZSLP w Giżycku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające karty „zemia”. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 762-1

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w Zambrowie, Pl. Sikorskiego 8 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu kapitalnego n/w instalacji Szpitala:

— remont kotłowni łącznie z instalacjami z nią współpracującymi tj. centralnego ogrzewania, wodnej i pary,

— wykonanie węzła cieplowniczego z podłączeniem do sieci ciepłej osiedla mieszkaniowego „Wschód”.

Termin rozpoczęcia robót — 15 marca 1984 r. — zakończenia — 30 września 1984 r.

Dokumentacja techniczna z kosztorysami znajduje się do wglądu w Sekcji Technicznej — pokój nr 9 w budynku szpitala przy ul. Przyszpitalnej 1 w godz. 8—14 oprócz wolnych sobót i świąt, gdzie można również zasięgnąć informacji na temat robót, tel. 36-01.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać w Sekcji Technicznej ZOZ w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Postępowanie przetargowe ustala się na godz. 10 w świetlicy szpitala dzisiejszego dnia roboczego od ukazania się przetargu.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia.

ZOZ zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 734-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Sobolewie, gmina Suwałki ogłasza PRZETARG OGRANICZONY w dniu 20 marca 1984 r. o godz. 11 w biurze RSP na:

1. Ciągnik rolniczy typ „Ursus” C-360, rok prod. 1978 nr fabr. 334566, nr rej. SUA-786 K

Cena wywoławcza — 434.068 zł

2. Ciągnik rolniczy typ „Ursus” C-360, rok prod. 1978, nr fabr. 349827, nr rej. SUW 517 B

Cena wywoławcza — 461.092 zł

3. Stertnik typ SEG-8, rok prod. 1978

Cena wywoławcza — 31.265 zł

4. Sieczkarnia zaczepiana typ Z-305, rok prod. 1978, nr fabr. 20047

Cena wywoławcza — 88.720 zł

5. Plug zawieszany typ U-042/0, rok prod. 1978, nr fabr. 241

Cena wywoławcza — 14.082 zł

W przetargu mogą brać udział rolnicy indywidualni, zespoły rolników indywidualnych oraz jednostki gospodarki uspołecznionej prowadzące produkcję rolniczą.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium 10 proc. ceny wywoławczej w biurze RSP w dniu przetargu do godz. 10 oraz przedstawienie zaświadczenia o prowadzeniu gospodarstwa rolnego bądź nakazu płatniczego.

W/w sprzęt można oglądać w przeddzień przetargu oraz w dniu przetargu w godz. 7—10.30.

Zastrzega się prawo częściowego lub całkowitego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 716-1

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Stawiskach, woj. łomżyńskie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

— budynku młyn gospodarczego w Sokoliszce, budynku gospodarczego wraz z przyległą działką oraz urządzeniami młynarskimi.

Ogólnie cena wywoławcza wynosi — 1.733.391,—

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne zamieszkujące na terenie działalności Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Stawiskach.

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które posiadają kwalifikacje młynarskie.

Przystępujący do przetargu obowiązani jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Banku Spółdzielczym w Stawiskach na konto Gminnej Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się 12 marca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy GS.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Miejscowość Sokolichy znajduje się w odległości około 3 km od Stawisk. Młyn, jego urządzenia oraz budynek gospodarczy można oglądać codziennie w godz. 8—15.

k 519-1

